

## Min. Ch. Nothomb przybędzie do Polski

Na zaproszenie ministra spraw zagranicznych PRL, Józefa Czerwka, w najbliższych dniach przybędzie do Polski, z oficjalną wizytą, minister spraw zagranicznych Królestwa Belgii, Charles-Ferdinand Nothomb (PAP)

## Rozmowy radziecko-nikaraguańskie

W Moskwie odbyły się rozmowy radziecko-nikaraguańskie, poświęcone perspektywom współpracy politycznej, gospodarczej, naukowo-technicznej między oboma krajami. Ze strony radzieckiej rozmowom przewodniczył zastępca członka Biura Politycznego sekretarz KC KPZR Boris Ponomarew, zaś ze strony nikaraguańskiej członek Komisji Politycznej Królestwa Kierownictwa Narodowego Frontu Wyzwolenia Im. Sandino, Jaime Roman.

W czasie rozmów potwierdzono solidarność Związku Radzieckiego z rewolucją nikaraguańską. Podkreślono także niezbywalną prawę narodu nikaraguańskiego do samodzielnego decydowania o własnym losie bez jakiegokolwiek ingerencji z zewnątrz.

## Wolne soboty w grudniu

Minister pracy, płac i spraw społecznych, Janusz Obodowski wyjaśnia, że jest możliwe przesunięcie wolnej soboty z 6 lub 20 grudnia br. na dzień 27 grudnia. Decyzję w tej sprawie podejmie właściwy ministerstwo kierowniczych urzędów centralnych województwa i urzędów miast stonicy wojewódzkiego. Jednocześnie wyznaczą się dni ministerstwa i urzędów centralnych oraz urzędów wojewódzkich, które przesuwają wolną sobotę z dnia 6 na 27 grudnia br. (PAP)

## Pszenica dla Polski



Trwają dostawy radzieckiego zboża dla Polski. Do Bartoszew (woj. olsztyński) dotarły pierwsze transporty z pszenicą. N/ż: Stanisława Zylńska z pobranymi próbkami ziarna. CAF - Stanisław Moroz - telefoto

## Oświadczenie NSZZ „Solidarność” Regionu Mazowsze

29 bm. Prezydium NSZZ „Solidarność” Region Mazowsze opublikowało oświadczenie wzywające wszystkie organizacje związkowe NSZZ „Solidarność” Region Mazowsze do spokojnego i zdecydowanego przeciwdziałania wszelkim próbom zakłócenia zarówno działalności związkowej jak i normalnego funkcjonowania zakładów pracy. Zwraca ono równocześnie uwagę na konieczność przeciwdziałania się próbom prowokowania zatargów. Kraj i „Solidarność” - czujemy w oświadczeniu - potrzebują spokoju, pracy organizacyjnej, atmosfery umożliwiającej odbudowę gospodarki i ugruntowanie uzyskanych osiągnięć. Oświadczenie wzywa do nieulegania wzmogającym napięcia plotkom, do demaskowania awanturników podszywających się pod „Solidarność” oraz informuje że NSZZ „Solidarność” Region Mazowsze nie będzie prowadził żadnych akcji ulotkowych ani plakatowych na terenie miasta.

Na zakończenie oświadczenie stwierdza, że solidarna postawa społeczeństwa i wszystkich członków związku musi zapobiec wszelkim nawet marginalnym usiłowaniom tych, którzy nie chcą pogodzić się z umową społeczną porozumienia gdańskiego. (PAP)

## Próba sabotażu w kop. „Pstrowski”?

Jak informuje KW MO w Katowicach, 29 listopada nad ranem dozorcy kopalni „Pstrowski” w Zabrze, na poziomie 825, w tzw. przekopie zauważyli zgromadzone szczypano drewna i papier, które wskazywały na przygotowanie do spowodowania pożaru w tej kopalni. W miejscu, w którym znajdowały się te łatwopalne materiały przebiegał bowiem różnego rodzaju przewody i kable

elektryczne, znajduje się tu także urządzenie przełącznikowe do trakcji elektrycznej. Powstanie pożaru w tym rejonie mogło grozić niebezpieczeństwami w skutkach następnymi dla bezpieczeństwa załogi i kopalni.

Organa MO i prokuratury prowadzą energiczne śledztwo w celu ustalenia faktycznych okoliczności i wykrycia sprawców. (PAP)

# PIERWSZY DZIEŃ TYGODNIA

Wydanie A      ŁÓDŹ      Cena 1 zł  
poniedziałek 1 grudnia 1980 roku      nr 260 (9728)  
Rok XXXVI

# PD

# DZIENNIK POPULARNY

BELWEDER UDOSTĘPNIONO ZWIEDZAJĄCYM

## OBCHODY 150 ROCZNICY POWSTANIA LISTOPADOWEGO

Przed 150 laty, 29 listopada 1830 r., wybuchło w Warszawie powstanie zbrojne wojska i ludu przeciwko zaborem, które miało na celu odzyskanie przez naród polski niepodległości. Zmagania z wrogiem zapoczątkował atak podchorążych i młodzieży akademickiej na Belweder. W sobotę społeczeństwo Warszawy oddało hołd poległym w Powstaniu Listopadowym, składając kwiaty na płycie Grobu Nieznanego Żołnierza, przed obeliskiem w Olszynie Grochowskiej, tablicą ku czci podchorążych w Łazienkach; kwiaty złożono w wielu miastach całego kraju.

Staraniem Polskiego Towarzystwa Historycznego i Komisji Nauk Historycznych PAN odbyła się sesja naukowa poświęcona rocznicy powstania; sesja zorganizowana została także przez Instytut Literatury Polskiej Uniwersytetu Warszawskiego

Tego dnia otwarto liczne wystawy prezentujące pamiątki sprzed 150 lat oraz obrazujące genezę i rozwój powstania. Wystawy takie zorganizowano w Muzeum Historycznym m. st. Warszawy, a także w warszawskim Muzeum Wojska Polskiego.

Uroczystości odbyły się w sobotę we wszystkich wyższych szkołach oficerskich Ludowego Wojska Polskiego, których słuchacze są godnymi kontynuatorami patriotyzmu i poświęcenia podchorążych z Nocy Listopadowej.

30 listopada, w 150 rocznicę Powstania Listopadowego - i inicjatywy „Życia Warszawy” oraz Warszawskiego Koła Przewodników Miejskich PTTK udostępniło społeczeństwu do zwiedzania Pałac Belwederski w Warszawie. Belweder - jak wiadomo - wszedł do historii narodowej jako główna scena dzieł powstańców 1830-1831 r., jako symbol nadziei i zarazem zwątpienia. Z okresu Powstania Listopadowego, kiedy Belweder był siedzibą księcia Konstantego, zachowało się we wstrząsach gmachu do dnia dzisiejszego wiele cennych pamiątek: obrazy, meble, gobeliny, zegary, kandelabry itp.

Również i społeczeństwo miejskiego województwa łódzkiego na wielu imprezach uczciło 150 rocznicę Powstania Listopadowego. Staraniem Miejskiej Biblioteki Publicznej im. L. Waryńskiego zorganizowano wystawę „Powstanie Listopadowe w literaturze”. Komitet Wydawniczo-Kolportażowy „Prasa-Książka-Ruch” przygotował w Pabianicach ekspozycję pt. „Powstanie Listopadowe i ruch narodowowyzwolenczy Europy”. W Muzeum Historii Ruchu Robotniczego młodzież szkolna mogła obejrzeć filmy poświęcone temu wydarzeniu historycznemu, zaś w Muzeum Sztuki otwarto wystawę pt.: „Powstanie Listopadowe w malarstwie”. Rocznicą powstania jest już tradycyjnym „Dniem Podchorążego” obchodzonym uroczystość w szkołach oficerskich LWP i tak też było w tym roku w Wojskowej Akademii Medycznej oraz w Centralnym Ośrodku Szkolenia Oficerów Politycznych, gdzie zorganizowano seminarium nt.: „Powstanie Listopadowe - walka narodowowyzwolencza”. W sobotę w szkołach łódzkich odbyły się uroczyste apele poświęcone rocznicy, w zakładach radiowych, w okolicznościowe audycje, a delegacje społeczeństwa złożyły kwiaty na grobach powstańców (Jb)

## FILIPINY

## Zwolnienie 232 więźniów

W Manili podano oficjalnie, że prezydent Ferdinand Marcos nakazał w sobotę zwolnić 232 więźniów politycznych i politycznych, 101 spośród nich zostało zwolnionych bezwarunkowo, a pozostali tymczasowo. Nie podano, ilu więźniów politycznych skorzystało z tej amnestii.

Decyzja Marcosa została ogłoszona po zakończeniu głódki, uzdalonej przez więźniów politycznych.

## Dziś rozpoczyna się

## VII Plenum KC PZPR

1 grudnia br. w godzinach popołudniowych rozpoczyna się w Warszawie VII Plenum Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

NA PORZĄDKU DZIENNYM OBRAD:  
- referat Biura Politycznego KC PZPR „Zadania partii w walce o socjalistyczny charakter odnowy życia społecznego”; wygłosi I sekretarz KC PZPR STANISŁAW KANIA,

- informacja o sytuacji gospodarczej i zadaniach w tej dziedzinie; przedstawi członek Biura Politycznego KC PZPR, prezes Rady Ministrów JÓZEF PIŃKOWSKI,

- dyskusja,  
- sprawy organizacyjne,  
- przyjęcie uchwał.

(PAP)

## Lot zespołu orbitalnego „Salut 6”, „Sojuz T-3”, „Progress 11”

Drugi dzień pracy Leonida Kizima, Olega Makarowa i Giennadija Striekalowa na pokładzie zespołu orbitalnego Salut 6 - „Sojuz T-3” - „Progress 11” rozpoczął się w sobotę o godzinie 12 czasu moskiewskiego.

Zgodnie z programem, kosmonauci wykonują czynności przedstawiania stacji na lot pilotowany, m. in. rozkonserwują system, zapewniający normalne warunki życiowe, systemy zaopatrzenia w energię i termoregulacji sprawdzają stan urządzeń, aparatury i agregatów.

W sobotę rozpoczęto eksperymenty w dziedzinie badań wpływu czynników lotu kosmicznego na rozwój organizmów biologicznych, które dostarczył na stację „Sojuz T-3”.

Zgodnie z informacjami załogi i danymi kontroli medycznej, proces adaptacji kosmonautów do stanu nieważkości przebiega normalnie. Ich samopoczucie jest dobre. Lot zespołu orbitalnego trwa.

## Śnieg w Paryżu

W piątek wieczorem północna Francja znalazła się pod cienką warstwą śniegu i lodu. Na drodze łączącej Nancy z Reims wskutek gołolędzi doszło do karambolu 20 samochodów, w którym 5 osób odniosło obrażenia, w tym 2 śmiekie. W Górnej Normandii na drodze między Neuchatel i Rouen utknęło kilkadziesiąt ciężarówek. W rejonie paryskim notowano dość znaczne opady śniegu.

## DZIS - 6 stron JUTRO - 6 stron

## CO DZIEŃ CONIESTE

W 336 dniu roku słońce weszło o godz. 7.22, zaidzie zaś o 15.27.

Imieniny obchodzą:  
Natalla, Eligiusz

Dzurny synoptyk:

w dniu dzisiejszym dla Łodzi przewiduje następujące porady zachmurzenia: duże z rozproszonymi. Przelotne opady śniegu. Temp. min. - 11, maks. - 6 st. C. Wiatr umiarkowany - północno-wschodni. Ciśnienie o godz. 19 wynosiło 1006,6 hPa (755 mm).

Ważniejsze rocznice:

1830 - W Warszawie powstało Towarzystwo Patriotyczne, na którego czele stanął J. Lelewel  
1905 - Powstał Związek Nauczycielstwa Polskiego.  
1835 - Ur. M. Twain, amerykański pisarz humorysta.  
1900 - Zm. O. Wilde, angielski pisarz, dramaturg.

Taka sobie myśl:

Rozsadek i miłość nie są zgodną parą; w miare jak miłość rośnie, rozsadek się kurczy.

Uśmiechnij się

NIEMO PAN SIĘ PRZESUNIE O JEDNO MIEJSCO.



(Dalszy ciąg na str. 9)

# Kanada zniosła embargo na dostawy zboża do ZSRR

W Ottawie oficjalnie podano, że Kanada zniosła częściowo embargo na dostawy zboża do Związku Radzieckiego. Wprowadzone na początku br. pod naciskiem rządu USA ograniczenia sprzedaży zboża Związkowi Radzieckiemu wywołało poważne niezadowolenie

wśród farmerów kanadyjskich, którzy w wyniku tej decyzji ponieśli znaczne straty. Informując o uchyleniu embargo podano zarazem, że ZSRR otrzyma dodatkowo 2,1 mln ton pszenicy oraz jęczmienia na paszę, na łączną sumę 450 mln dolarów.

# Brak stabilizacji w Polsce może zakłócić współpracę w RWPG

Zachodniemiecka agencja DPA powołując się na opinie ekspertów gospodarczych z Zachodu zwraca uwagę, że nieustabilizowana sytuacja w Polsce, zakłócający rytm pracy, eskalacja strajków mogą zakłócić współpracę i wymiary gospodarczą między krajami socjalistycznymi w ramach RWPG. Kraje te powiązane są tysiącami nici gospodarczych, koordynują w ramach podziału pracy i specjalizacji swe plany gospodarcze, szczególnie wieloletnie. Działają tutaj zasady naczyń połączonych. Sytuacja w Polsce opóźnia możliwości koordynacji wieloletnich założeń planowych przez kraje RWPG.

DPA przypomina że „zła sytuacja gospodarcza w Polsce skłoniła wiele krajów RWPG do dodatkowych dostaw towarowych, względnie przyniesienia Polsce środków w walucie wymienialnej, by mogła dokonać zakupu odpowiednich dóbr na Zachodzie. W przypadku Związku Radzieckiego chodzi o kwotę ponad 500 mln dol. oraz o artykuły żywnościowe i surowce. NRD, Węgry i Czechosłowacja wyeksportowały dodatkowe towary konsumpcyjne”. W innych wcześniejszych depešach agencja zachodnie zwracała uwagę na problem wywiązywania się przez Polskę terminowo z własnych zobowiązań eksportowych wobec tych krajów RWPG.

# Delegacja MKZ NSZZ „Solidarność” w Koninie

W Koninie przebywała w niedzielę delegacja MKZ NSZZ „Solidarność”

w Gdańsku z Lechem Wałęsą. Odbyło się spotkanie Lecha Wałęsy z przedstawicielami zakładów pracy regionu. Odpowiadając na pytania zebranych, związane z dzisiejszymi problemami „Solidarności” i przyszłości jej działania, podkreślił on znaczenie, jak stwierdził „złoty narodowej”, wspólnego działania dla lepszej przyszłości. Podkreślił również, że strajk jest ostatecznością. „Każdy z nas jest przede wszystkim Polakiem, a dopiero potem członkiem „Solidarności”. Stąd konieczność działań dla dobra ludzi pracy, sprawiedliwości i odnowy, ale zawsze dla dobra kraju”. (PAP)

**KOLEŻANEC**  
**KRYSTYNE KANICKIEJ-GRALA**  
serdeczne wyrazy współczucia z powodu zgonu  
**MĘŻA**  
mgr **ANDRZEJA TOMASZA GRAJA**  
składają przy obecni w tych ciężkich chwilach  
**KOLEŻANKI I KOLEDZY**  
z **ZESPOŁU ADW. NR 6**  
w **ŁODZI**

28 listopada 1980 roku zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, nasza ukochana Matka, Żona i Babcia  
**S. + P.**  
**ANNA KATARASIŃSKA**  
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 1 grudnia o godz. 13, po niesz. św. odpisanej o godz. 12.30, w kaplicy cmentarza rzymskokatolickiego na Doiach, o czym powiadamia pogrążona w głębokim żalu  
**RODZINA**

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 28 listopada 1980 roku zmarł w wieku lat 59 nasz najukochańszy Mąż, Tatus i Dziadziuś  
**S. + P.**  
**JERZY HAKMACHER**  
Msza święta i wyprowadzenie zwłok nastąpi dnia 1 grudnia br. o godz. 14.30 z kościoła św. Józefa w Rudzie Pabianickiej na miejscowym cmentarzu  
**ZONA, CORKI, ZIĘCIOWIE I WNUCZKA**

W dniu 28 listopada 1980 roku zmarła, przeżywszy lat 52, nasza najukochańska Żona i Matka  
**S. + P.**  
**MARIA PANKIEWICZ**  
z domu **DOMAGAŁA**  
Pogrzeb odbędzie się dziś, 1 grudnia br. o godz. 13.30 z kaplicy cmentarza katolickiego na Doiach, o czym zawiadamia pogrążona w głębokim smutku:  
**MAŻ z DZIEĆMI i RODZINA**

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 28 listopada 1980 roku zmarł nasz ukochany Mąż i Ojciec, przeżywszy lat 51  
**S. + P.**  
**WIESŁAW CIEŚLAKOWSKI**  
Pogrzeb odbędzie się dnia 1 grudnia 1980 roku o godz. 14.30 na cmentarzu rzymskokatolickim Doły, o czym zawiadamia pogrążona w głębokim smutku:  
**ZONA z SYNEM i POZOSTAŁA RODZINA**

W dniu 28 listopada 1980 roku zmarła w wieku 75 lat nasza najukochańska Matka, Babcia i Prababcia  
**S. + P.**  
**STANISŁAWA MIROWSKA**  
z domu **WITCZAK**  
Pogrzeb odbędzie się w dniu 1 grudnia 1980 roku o godzinie 14.30 z kaplicy cmentarza na Małach, o czym powiadamia pogrążona w głębokim smutku  
**RODZINA**

Dnia 26 listopada 1980 roku zmarł  
**S. + P.**  
**JAN HENRYK KODZIŃSKI**  
Pogrzeb odbędzie się dnia 1 grudnia br. o godz. 13.30 na cmentarzu na Radogoszczu, o czym zawiadamia  
**SYN**

# Rozwija się dyskusja nad rolą i zadaniami partii

Od dłuższego już czasu toczą się w łódzkich organizacjach partyjnych dyskusje nad kierunkami działań partyjnych do podjęcia przez partię, by wychodzić naprzeciw oczekiwaniom swych członków i społeczeństwa, przyspieszyć proces dokonujących się w naszym życiu przemian. Z inicjatywy Komisji Ideologicznej KŁ PZPR i KZ partii w ŁZR „Fonica” odbyło się wczoraj konsersatorium mające na celu określenie dróg wyjścia z kryzysu i wypracowanie przesłanek do konkretnych działań.

Jak stwierdzono w toku wielogodzinnej dyskusji, sprawa pilnego zwołania IX Nadzwyczajnego Zjazdu partii jest dziś powszechnym życzeniem jej członków. Wiele uwagi poświęcono problemowi przywrócenia lenińskich norm życia partyjnego i wewnątrzpartyjnej demokracji, odbiurokratyzowania jej działania, przywrócenia właściwych uprawnień partyjnym organom wybieralnym. Ze sprawami tymi wiąże się szereg konkretnych wniosków w sprawie zmian w statucie partii, a zwłaszcza w ordynacji wyborczej. Proponowane jest włączenie ordynacji wyborczej jako integralnej części do statutu PZPR. Zasady ordynacji powinny być przez VII Plenum przedstawione do dyskusji. Celem zmian w tej dziedzinie jest stworzenie szerokiej płaszczyzny dla reprezentacji w obradach zjazdu przynajmniej połowy delegatów wybranych bezpośrednio przez organizacje partyjne lub środowiska. Wiele głosów krytycznych padło na temat dotychczasowego systemu funkcjonowania kontroli partyjnej. Zgłoszono propozycję, by Centralna Komisja Kontroli Partyjnej wybierana była przez zjazd i przezeń rozliczana, a komisje wojewódzkie przez konferencje. Ogronomiczne znaczenia w przyszłym aktywnym

działaniu nabiera właściwa rola podstawowych organizacji partyjnych, zakaz łączenia na wszystkich szczeblach funkcji partyjnych z państwowymi i w administracji gospodarczej. Głównym problemem nurtującym członków partii na dziś, obok konieczności pilnego podjęcia działań w sferze ideologicznej, jest jakościowo podjęcie szeregowych. Zgłaszane wnioski mają na celu konsekwentne rozliczenie ludzi sprawujących funkcje partyjne i państwowe. Karą godnym zjawiskiem jest występowanie lekceważącego stosunku do klasy robotniczej i podnoszonej przez nią problemów u niektórych reprezentantów administracji.

Uczestnicy obrad postanowili, że wnioski wypływające z kilkunastogodzinnych dyskusji członków partii ŁZR „Fonica”, pogłębione obecnie w toku konsersatorium z członkami Komisji Ideologicznej, powinny stać się podstawą do szerokiej dyskusji w łonie łódzkiej organizacji partyjnej. Uczestniczący w obradach sekretarz KŁ PZPR — Jan Nosko, podkreślił, że instancja łódzka wystąpi w tych dniach do organizacji zakładowych o powiększenie składu Komisji Ideologicznej, głównie o przedstawicieli środowisk robotniczych. Zaczyn partyjnej dyskusji, jaki narodził się w ŁZR „Fonica”, powinien zaowocować wysokim tempem życia politycznego członków partii i społeczeństwa łódzkiego. Powinien przyczynić się na nakreślenie przez kierownictwo partii i państwa konkretnych kierunków szybkiego wyjścia z kryzysu gospodarczego i politycznego. Przede wszystkim zaś, dyskusja ta powinna być stałą praktyką w życiu partii, pomagając jej umożliwić równocześnie rolę w państwie, stać się istotnym czynnikiem odnowy stylu i metod funkcjonowania. (er)

Zakończona w niedzielę amerykańska wizyta senatora Charlesa Percy'ego, republikanina ze stanu Illinois, jest nadal tematem komentarzy prasy amerykańskiej. Wizyta traktowana jest w Stanach jako pierwszy i szczególnie doniosły kontakt między tworzącą się administracją republikańską a przywódcami radzieckimi. Senator Percy, po zwycięstwie republikańskim w wyborach kongresowych i uzyskaniu przez nich większości w Senacie, obejmie najprawdopodobniej stanowisko przewodniczącego Komitetu Spraw Zagranicznych Senatu, a więc stanowisko zajmowane obecnie przez demokratę Franka Churcha, który przegrał wybory. Na swym stanowisku Percy będzie jednym z czołowych reżyserów

oba kraje są gotowe do podjęcia nowych kroków mogących prowadzić do historycznych porozumień. W celu komentatorów amerykańskich przestrzega jednak przed euforycznym entuzjazmem. Przypomina się, że po 4 latach rządów ustępującej administracji demokratycznej stan stosunków amerykańsko-radzieckich nie jest dobry. Trzy wielkie i niezwykle ważne porozumienia rozbrojenowe, jakimi są SALT II, układ w sprawie zakazu dokonywania podziemnych prób atomowych i porozumienie o kontroli eksplozji atomowych dla celów pokojowych, pozostają nie ratyfikowane. W kilku innych ważnych dziedzinach rozbrojenia, mimo toczących się od lat negocjacji, nie

# Waszyngton pod wrażeniem wizyty Percy'ego w Moskwie

row polityki zagranicznej przyszłej administracji. Uważa się, że jego podróż do Moskwy podjęta została w najściślejszej współpracy z Reaganem i zespołem jego doradców, a senator, choć sam temu zaprzecza, odegrał w rzeczywistości rolę emisariusza politycznego przyszłej administracji. Wyniki rozmów Percy'ego w Moskwie, choć żadna ze stron nie starała się ukrywać czy pomniejszać dzielących je różnic, przyjmowane są w Waszyngtonie wręcz z entuzjazmem, a nawet — jak stwierdzają niektóre dzienniki — z „euforią”. „Wizyta wzbudziła ogromne zainteresowanie prasy tak w ZSRR, jak i w Stanach Zjednoczonych — pisze „Washington Post” — gdyż wydaje się świadczyć, że

osiągnięto przełomu. Rozmowy te dotyczą tak istotnych dziedzin, jak zrównoważona redukcja zbrojeń w Europie, układ o zakazie wszelkich doświadczalnych wybuchów atomowych, zakaz handlu bronią konwencjonalną, czy zakaz badań w dziedzinie broni, która mogłaby być stosowana w kosmosie. Wprawdzie negocjacji we wspomnianych sprawach nie zerwano, ale przebiegają one zbyt powoli. Czy wizyta Percy'ego w Moskwie jest zapowiedzią, że cały ten obrzydliwy, tak ważny i tak skomplikowany proces rokowań rozbrojenowych nabierze większego tempa? Uważa się, że wskazywa ona jedynie na to, iż obie strony zdają sobie sprawę z konieczności osiągnięcia tego celu, co wcale nie będzie łatwe.

# Wzrost realnych dochodów społeczeństwa radzieckiego

Korespondent PAP, Lesław Koliwicz, pisze: Społeczno-socjalny program wytyczony przez XXV Zjazd KPZR jest w pełni realizowany, do czego podstawą dają osiągnięcia gospodarcze ZSRR. Miernikiem poprawy bytu ludności jest osłabienie wzrostu płac i realnych dochodów ludności. Średnio miesięczna płaca w gospodarce narodowej w połowie 1980 r. wyniosła 163 rubli, przy średniej 146 rubli na początku obecnej pięcioletki. Do celowego zadania planu 5-letniego — podniesienia średnich płac do 170 rubli — będzie wykonane jeszcze w br.

W wyprzedzającym tempie rosną dochody pieniężne kolchoźników. W bieżącym 5-leciu wzrosły one o 92 do 118 rubli. Generalna podwyżka płac pracowników zatrudnionych w produkcji materialnej przeprowadzona została w ZSRR w poprzedniej 5-lacie. W bieżącym pięcioletniu wprowadzono dalsze branżowe podwyżki, mające m. in. na celu zwiększenie dopływu kadr do ważnych dla gospodarki gałęzi wytwórczych, jak np. hutnictwa, górnictwa węglowego, przemysłu tekstylnego, kolejnictwa i niektórych innych wiodących dziedzin. W budownictwie wprowadzono dodatki za wysługę lat. W celu zapewnienia dopływu fachowych kadr na Ural i Daleki Wschód oraz do niektórych rejonów Kazachstanu zwiększono tam płace i zastosowano specjalne dodatki, zaś w rejonach niezarodkowej strefy Federacji Rosyjskiej wprowadzono dodatki do płac dla pracowników rolnictwa.

# Podpisanie protokołu handlowego z Bułgarią

29 bm. podpisany został protokół między Polską a Bułgarią o wzajemnych dostawach towarów i płatnościach w roku przyszłym. Przewiduje on dalsze zwiększenie polsko-bułgarskich obrotów handlowych. Wyniosła one w 1981 r. blisko 2,3 mld zł dew., co oznacza 3-procentowy wzrost w stosunku do przewidywanego wykonania planu bieżącego roku. Zgodnie z priorytetami polityki gospodarczej obu krajów w usta-

leniach na 1981 r. szczególny nacisk położono na dostawy towarów rynkowych oraz przemysłowych wyrobów dostarczanych w ramach kooperacji. Z towarów rynkowych otrzymamy z Bułgarii m. in. świeże owoce i warzywa, przetworzone warzywa i owoce, wino, szampan, koniaki. Zwiększymy również import farmaceutyków, głównie antybiotyków. (PAP)

# W ZWIĄZKU Z PODWYŻKAMI PŁAC

# Wyższe zasiłki chorobowe i macierzyńskie

Ministerstwo Pracy, Płac i Spraw Socjalnych informuje, że w związku z podwyżkami płac, wprowadzonymi w lipcu i sierpniu br., oraz na podstawie uchwały nr 81 Rady Ministrów z 6 września 1980 r. i porozumień, zawieranych z komisjami rządowymi — została podjęta decyzja, aby wszystkie zasiłki z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa, przysługujące pracownikom od dnia wprowadzenia

w zakładzie pracy powołanego plac, były obliczane z uwzględnieniem podwyżek poszczególnych składników wynagrodzenia — tranych za podstawę wymiaru zasiłków. Zakłady pracy, wypłacające zasiłki, otrzymają w tej sprawie odpowiednie wytyczne z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Ewentualne wątpliwości zakłady pracy powinny wyjaśniać w miejscowych oddziałach ZUS. (PAP)

# Realizacja porozumień zawartych w Hucie „Katowice”

29 listopada w Katowicach odbyło się posiedzenie powołanej przez prezesa Rady Ministrów PRL komisji mieszanej do spraw realizacji porozumienia zawartego przez Komisję Rządową z MKZ NSZZ „Solidarność” w Hucie „Katowice”. 23 października br. omówiono dotychczasowy przebieg realizacji części ogólnej tego porozumienia. Ustalono też szczegółowo zasady funkcjonowania komisji mieszanej. Podkreślone zostało priorytetowe znaczenie modernizacji Huty Aluminium „Skawina”, która jest

przedmiotem prac powołanego w tym celu rządowego zespołu ekspertów. Projekt uchwały dotyczącej kompleksowej realizacji tego porozumienia, zmierzającego do likwidacji zagrożeń środowiska naturalnego w rejonie Krakowa, przekazany został już przez Ministerstwo Hutnictwa do Prezydium Rządu. Minister hutnictwa Zbigniew Szalajda poinformował o działaniach resortu w zakresie realizacji postulatów załóg zakładów hutniczych. (PAP)

# Wstrząs sejsmiczny

(Dokończenie ze str. 1) nie wyrządziło żadnych szkód materialnych. W czasie trwającego na terenie woj. piotrkowskiego kilka sekund wstrząsu tektonicznego — informują tamtejszy korespondent PAP — zakłosały się podłogi i żyrandole, z dółek w niektórych mieszkaniach pospadały stojące tam przedmioty. Niektórzy z ludzi nie spostrzegli nawet tego krótkotrwałego zjawiska. Wielu jednak potraktowało sprawę poważnie, czego częściową przyczyną były zapewne również ostatnie doniesienia z Włoch. W krótkim czasie po wstrząsie przed blokami pojawiły się rosnące grupy ludzi, którzy wybiegli z domów. Byli wśród nich owi nięte

w koldry i inną przypadkową odzież dzieci. Zderenowanie (było powiedziane — panika) było powszechne. Sprawne opowanie i uspokojenie sytuacji przypisali trzeba w znacznej mierze podjętym natychmiast działaniom funkcjonariuszy MO i pracowników administracji. Przez głośnik radiowozów przekazywano informacje o braku poważniejszych skutków wstrząsu. W późnych godzinach nocnych na osiedla wrócił spokój. Jak informują organa MO i administracji oraz kierownictwa zakładów pracy — wstrząs nie wyrządził znaczniejszych szkód materialnych. Nie spowodował też wypadków wśród ludzi. (PAP)

# KRONIKA WYPADKÓW

Sobota, 29. XI.  
\* Godz. 6.55 Kiszowca „Syreny” LDC 0014 na ul. Przybyszewskiej (na wiadukcie) wpadł w poślizg i potrącił 3 osoby, które doznały lekkich potłuczeń.  
\* Godz. 12.50. Ośmiolatek Sławek W. na ul. Sienkiewicza 60 wpadł pod nadjeżdżającego „Fiata” i doznał stłuczenia nogi.  
\* Godz. 16.55. Nietrzeźwy Rydzard N. w Pabianicach na ul. Żukowska 10 wpadł pod „Warszawę”, doznając urazu głowy i złamania nogi.  
\* Godz. 17.00. Na ul. Kasprzaka przy ul. Wrześnińskiej Dariusz M. jadąc „Fiatem” LDD 3926 bez prawa jazdy, spowodował zderzenie z autobusem linii H/8 Kiszowca oraz pasażer Andrzej G. z obrażeniami ciała przebywał w szpitalu.  
\* Godz. 17.10. W Szatoniu, gmina Aleksandrów Adam G., stając przy torowisku, wpadł na bok tramwaju linii 44/9 i doznał urazu głowy.  
\* Godz. 18.30. Obrażen głowy doznał nietrzeźwy Jan P., który w miejscowości Wierzbno wpadł pod „Skodę”. Rannego umieszczono w szpitalu.

Niedziela, 30. XI.  
\* Godz. 21.50. W Rzgowie na ul. Pabianickiej Kazimierz O. nieprawidłowo przechodząc „teżdnie”, wpadła pod „Jelca”. Piesza doznała urazu głowy i złamania nogi.  
\* Godz. 23.40. Nietrzeźwy Grzegorz F. w Złotym potracił przez „Fiata”. Mężczyzna doznał złamania obu nóg i ogólnych potłuczeń.  
\* Godz. 16.20. Na ul. Zarzewskiej 23 kierowca „malucha” LDD 6264 potracił n/m kobietę lat ok. 70, która w wyniku odniesionych obrażeń zmarła w Szpitalu Im. Kopernika. Rodzina oraz świadkowie wypadku, proszeni są do WRD MO w Łodzi ul. Wł. Bytomskiej 60, tel. 715-88. Kobieta ubrana była w bluzkę brązową, czarne buty, chustkę „bótkową” w kratę. Przy sobie miała „cinek” renty na nazwisko G. Wrotecka. (ch)

Ze względów ogólnie znanych, obok innych oszczędnościowych posunięć, postanowiono zrezygnować z budowy w Pile zakładu włókien chemicznych. Decyzję podjęto, niestety, już po podpisaniu z japońską firmą kontraktu na dostawę maszyn do dwóch kompletnych wytwórni: ciętych włókien typu bawełnianego i jedwabiu poliestrowego. Maszyny te niebawem nadejdą do kraju i problem jak je eksploatować wydaje się zadaniem nad wyraz złożonym i trudnym. Wycofanie się z kontraktu na obecnym etapie nie wchodzi już w grę. Byłoby to równoznaczne ze stratą około jednej trzeciej wartości maszyn.

Istnieje koncepcja zmontowania urządzeń w toruńskiej „Elanie” i łódzkiej „Anilanie”. W „Elanie” byłyby ulokowane wszystkie procesy chemiczne (wytwórnia włókna podstawowego, polimeryzacja i przedzielenie włókien bawełnopodobnych), w „Anilanie” — wyłącznie procesy włókiennicze: przedzielenie i tekstowanie jedwabiu poliestrowego. Surowiec byłby, jak z tego wynika, wożony z Torunia do Łodzi.

Dałoby to możliwość likwidacji uciążliwej dla otoczenia wytwórni wiskowy w „Anilanie”. W jej miejsce bowiem, korzystając częściowo ze starych pomieszczeń, ulokowano by część owych japońskich urządzeń. Wytwórnia jedwabiu zlokalizowana w „Anilanie” zatrudniałaby ok. 900 osób i dostarczyłaby w roku 24 tys. ton przedży teksturowanej.

Tak wygląda jedna z koncepcji wykorzystania kupionych już za dolary urządzeń. I chyba jedyna oficjalnie rozpatrywana. Wychodzący jednak z założenia, że aby coś rozważyć, trzeba mieć wybór. Odnosimy wrażenie, że starym zwyczajem przedstawiono tutaj wyłącznie korzystne aspekty koncepcji, bagatelizując momenty niekorzystne, albo pomijając je w ogóle.

Jako łodzianie, oczekujący na obiecywaną nam od lat (mineło już kilka tzw. ostatecznych terminów) zmianę profilu produkcyjnego „Anilany” ze względu na zanieczyszczenie środowiska naturalnego, powinniśmy tej koncepcji gorąco przytakiwać. Rozmowy w Biurze Projektów „Chemitexu” przekonały mnie jednak, że sprawa nie jest tak prosta ani oczywista, jeśli naturalnie chcemy do niej podejść od strony korzyści dla całego kraju, a więc i dla Łodzi. A jeżeli już nie korzyści, bo to raczej niemożliwe, to przynajmniej dla uniknięcia dalszych strat.

Otóż trzeba w tym miejscu powiedzieć, że w połowie 1980 r. zrezygnowano również z budowy w Pile tzw. kompleksu aromatów. W tymże kompleksie zamierzano (na podstawie japońskich licencji) produkować paraksylen, którego pochodną są włókna DMT, a także poliester, czyli surowiec dla zamówionych maszyn. Zmieniły się więc warunki wyjściowe do produkcji włókien. A „pod” przewidziany kompleks aromatów zakontraktowane zostały właśnie omawiane maszyny.

Mamy więc pytanie: czy nowa „Anilana” będzie miała surowiec, bo wmontowanie maszyn oznacza przyrost produkcji włókna, ale także konieczność posiadania większej ilości surowca — czy też mamy opierać się na imporcie?

Poza tym — jaki surowiec? Czy wypowiedzieli się już dziewiarze? Czy włókno, które ma być produkowane w Łodzi, to akurat to włókno, które niebawem zrobi w świecie kariere? Czy nie będzie to znowu decyzja typu budowy ZTK „Teofilów”, gdzie zaangażowano grube miliony w bistor będący już w momencie rozruchu fabryki u zmierzchu swojej światowej kariery? Dobrze byłoby więc wiedzieć z całą pewnością, czy jedwab poliestrowy to właśnie to i spodziewamy się od dziewiary rzetelnej odpowiedzi po rzetelnej analizie kierunków światowych. Czy przypadkiem nie dojdzie znów do importu surowca dla produkcji bez zbytu?

Powiedzmy jednak, że istnieją jakieś przesłanki (nie znane mi w tej chwili), które zdecydowały o przeprofilowaniu „Anilany” w wyżej omawianym kierunku. Łatwo jednak napisać: zmontować w pomieszczeniach „Anilany” urządzenia japońskie. Są to prawdziwe cacka, wymagające idealnej czystości i pełnej klimatyzacji (temperatura plus wylotności). Czy budynki „Anilany” odpowiadają tym kryteriom? Mamy poważne wątpliwości. Tym bardziej, kiedy się dowiadujemy, że na nowe potrzeby można zaadaptować ze starego zakładu 96 tys. m kw. istniejących powierzchni, a wybudować trzeba 418 tys. powierzchni nowej. Czyli praktycznie należałoby wybudować całą nową fabrykę od podstaw, z niemalą częścią infrastruktury. Przystałoby się jednak dokładne ekspertyzy poparte liczbami. Byliśmy bowiem w swoim czasie świadkami burzenia fabryk już w czasie ich budowy, gdyż po drodze zmieniano profil produkcji i stydziliśmy co załoga o tym mówiła, dyrekcja zresztą także: mniej więcej to, co głośno mówi się w Polsce od sierpnia.

Byłaby to więc budowa nowej fabryki po wyburzeniu niemal całej starej „Anilany”. W najlepszym wypadku fabryka do przyjęcia japońskich maszyn byłaby gotowa w 1983 r. I ta data wydaje się także nazbyt optymistyczna. A maszyny będą nadchodzić począwszy od 1981 roku...

Najprościej byłoby z zakupu maszyn zrezygnować. Skoro jednak nie można, istnieje — obok aktualnie rozważanej w Zjednoczeniu Włókien Chemicznych — propozycja wysuwana w Biurze Projektów (na razie jeszcze nieoficjalnie) żeby ten zakup maszyn potraktować jako dalszą modernizację toruńskiej „Elany”. Nie droga inwestycji, a po prostu zamiany starych działających tam maszyn na nowe. Byłoby tam zainstalowane zgodnie ze swoim przeznaczeniem i tak też wykorzystywane. Podobno „Elana” (z różnych względów) nie chce takiego rozwiązania. Argumentem jest m. in. fakt, że nie dałoby to przyrostu produkcji, co stanowi argument bardzo poważny gdy wiadomo, że na tę produkcję w kraju się czeka. Ale weźmy też pod uwagę, że przyrost produkcji wynikałby z konieczności dodatkowego importu surowca. Byłoby bardzo kosztowny, a już w roku ubiegłym wydaliliśmy na import włókna poliestrowego około 30 milionów dolarów.

Wracając do przeprofilowania „Anilany” — uprzejmie proszę mieszkańców ulicy Zbierczej, Widzowa — Zachodu a także Widzowa — Wschodu o niesugerowanie w listach do redakcji jakobyśmy byli przeciwni zmianie produkcji w tej fabryce. Co starsi pamiętają, jak jeszcze przed okresem propagandy sukcesu wyrażaliśmy różne wątpliwości na temat tej budowy.

„Anilane” rzeczywiście trzeba przeprofilować. Możliwość ulokowania tam, bez budowy nowego zakładu innej produkcji — są ogromne. Oczywiście, może to się stać tylko wtedy, kiedy poszczególne resorty, zamiast śnić i marzyć wyłącznie o nowych inwestycjach — zatrudniając przy tym całe biura, zespoły, opracowując programy, wydeptując różne szlaki — spójnią za pomocą inaczej na potrzeby fabryki, dzielnic i miast.

ALINA PONIATOWSKA

TAK DUŻO WĄTPLIWOŚCI...

# Co się zmienia?

Ogół Polaków pragnie utrwalenia demokratycznych przemian, które przyniosło tegoroczne lato. Powszechnie jest żądanie ustanowienia instytucjonalnych gwarancji, że już nigdy w przyszłości nie dojdzie do wypaczeń w życiu publicznym. Niektóre z tych gwarancji zostały już stworzone w sposób spontaniczny — wola klasy robotniczej. Mam na myśli rowanie do życia nowych związków zawodowych, a także odrodzenie „starych”, które również chcą stanowić mocną zapórę przeciw biurokracji i zniechęcyli wobec żywności potrzeb świata pracy.

W samej partii oddolne postulaty zmierzają do zdecydowanej realizacji linii VI Plenum KC, które stanowczo odrzuciło szkodliwe metody dyrygowania działalnością niższych ogniw partii, biurokratyczny centralizm i woluntaryzm w zarządzaniu gospodarką, tolerancyjny stosunek do naruszania zasad etyki partyjnej i pogardę dla poczucia sprawiedliwości społecznej. Tlumione i lekceważone głosy członków PZPR, które przed VIII Zjazdem partii stanowią swoisty sygnał alarmowy, dziś wreszcie docierają do Komitetu Centralnego. Wytaczają główne kierunki dyskusji przed Nadzwyczajnym IX Zjazdem partii. Domagają się, aby ten zjazd w swych uchwałach i w nowych postanowieniach Statutu PZPR ustalił mocne gwarancje sprawnego działania

wszystkich ogniw partyjnych pod stałą i w pełni skuteczną kontrolą mas członkowskich. Co już się zmieniło pod tym względem w kraju? Przede wszystkim dokonała się istotna odnowa w pozycji najwyższego organu władzy państwowej, jakim jest Sejm. Chodzi nie tylko o swobodę wypowiedzi posłów, krepowanych poprzednio przez byłych liderów politycznych. Chodzi o coraz pełniejsze korzystanie przez nich z ich uprawnień nadzorczych i kontrolnych nad aparatem rządowym. Widzieliśmy wszyscy w relacji telewizyjnej z sesji sejmowej, jak ministrowie musieli tłumaczyć się z zaniżenia resortów przed całą Wysoką Izbą, a pośrodku — przed całym społeczeństwem. Dawniej zdarzało się to najwyżej w czterech ścianach sali, gdzie obradowały komisje sejmowe.

Sejm odzyskał w tym okresie ważny oręż nadzoru nad rządem, a mianowicie Najwyższą Izbę Kontroli. Jest to doniosły krok w demokracji państwa państwowego.

Przypomnijmy, że „dopinane” są projekty ważnych ustaw sejmowych, które służyć będą zwiększeniu swobody słowa, udziału społeczeństwa w rządzeniu, usprawnieniu kierownictwa gospodarką. Chodzi tu o ustawy o związkach zawodowych, o cenzurze, o radach narodowych, o przedsiębiorstwie i

o samorządzie robotniczym i spółdzielczym. Spójrzmy na inne dziedziny życia.

Jedną z najważniejszych dla egzystencji narodu — to rolnictwo. Ma chyba bardzo mocną wymowę fakt, że Komitet Centralny PZPR i Naczelny Komitet ZSL opracowały zasady nowej polityki rolnej, która jednoznacznie popiera wszystkie sektory naszego rolnictwa oraz zapowiada zwiększenie pomocy dla rolników indywidualnych. Przygotowuje się szereg decyzji szeregówowych dotyczących wzrostu opłacalności tej gospodarki, lepszego zaopatrzenia w środki produkcji itp.

Najdonioślejszą kwestią jutra jest opracowanie zasad reformy naszej gospodarki. Nie są to problemy, które można rozstrzygnąć w 10 tygodni. Niemniej władze państwa powołały bardzo reprezentatywną komisję do spraw reformy, która w 11 zespołach przystąpiła do pracy. W ubiegłym tygodniu Polskie Towarzystwo Ekonomiczne opublikowało w „Życiu Gospodarczym” specjalny dodatek: „Propozycje zasadniczych rozwiązań reformy gospodarczej w Polsce”. Stanowi to podstawę do szerokiej debaty społecznej.

Tego typu poczyniła można przytoczyć więcej. Niedroplwi mogą wprawdzie powiedzieć: to wszystko — to dopiero melodia przyszłości. Dziś nie zaowocuje to dodatkowymi tonami pro-

dukcji, nie zapełni towarami półek sklepowych. To prawda, ale nie może być cudów w przewidywanym tak ciężkim kryzysu, w jakim znalazł się obecnie nasz kraj. Tylko natwini oczekiwac mogą szybkiego podźwignięcia się z upadku.

Sytuacja jest niezmiernie trudna. Mieczysław Rakowski w „Polityce” z niepokojem pisze o płynności układów politycznych w kraju. „Nie dostrzegam na horyzoncie żadnych poważniejszych znaków, które mogłyby świadczyć o rzeczywistym wychodzeniu z kryzysu gospodarczego i politycznego”. Jednakże, mimo to, mówi o nadziei.

Myślę, że dziś jest ona bardziej dostrzegalna. Zrobiliśmy wiele ważnych kroków do przodu. Znaleźliśmy mądrą formę nadania pełni praw obywatelskich wielkiemu ruchowi aktywności robotniczej, jaką stanowi „Solidarność”. Utraciliśmy zle nadzieje na konflikt wewnętrzny siłom wrośm ustrojowi. Wizyta Lecha Wałęsy u sekretarza KC — to, moim zdaniem, ważny zwistami mądrego, choć zapewne krytycznego, współdziałania tego ruchu z władzami dla dobra Polski.

To są fakty budzące optymizm — mimo że do pełnej stabilizacji nastrojów, do rytmicznej, zorganizowanej produkcji jest jeszcze daleko. L. W.

# Udany czy przegrany

## eksperyment?

W całym kraju, w całym przemyśle, nie mówi się dzisiaj o niczym innym. Na reformę gospodarki czekają wszyscy. Rozpoczynają się pierwsze dyskusje nad niesmiałymi jeszcze projektami, pierwsze decyzje zmuszają do przemyśleń i rzeczowego spojrzenia w przyszłość. Dobrze byłoby, gdyby zaczynając ten poważny proces — właśnie długi i żmudny proces, a nie jednorazową akcję — ustawić właściwie jeden, podstawowy problem. Wszystkie te zamierzenia służyć powinny doskonaleniu jakości naszej produkcji. Nawet jeśli w pierwszym okresie miałyby to odbyć się kosztem niewielkiego spadku ilości.

Zresztą, w sprawie ilości i tak nie mamy dzisiaj właściwie nic do powiedzenia. Więc może nawet lepiej się stało, że reformę gospodarki zaczynamy w tak trudnym okresie. Łatwiej będzie podnieść kwestię jakości. Ona bowiem rzutuje przede wszystkim na rachunek ekonomiczny, właściwe wykorzystanie szczerpki bazy surowcowej, lepszą organizację produkcji, efektywne wykorzystanie produktu finalnego, zysk zarówno wytwórcy, jak i konsumenta.

I od razu warunek drugi: zabierając się do działania należy traktować przemysł jako całość. Podejmować rozwiązania kompleksowe, obejmujące zespoły branż. Związczą punkty ich styku. Praktyka wykazuje bowiem, że właśnie w tych miejscach mogą być w ramach przemysłu lekkiego dwie ściśle kooperujące branże: włókiennicza i odzieżowa.

W swoim czasie podjęto eksperyment mający wykazać możliwości podniesienia jakości produkcji odzieżowej i zarazem usprawnienia rozliczeń między branżami. Chodziło o długie szlaki tkanin przekazywanych z przemysłu włókienniczego do odzieżowego, ich kwalifikację jakościową i bonifikaty w długości za dostrzeżone w szutkach błędy.

Przypomnijmy: dłuższe szlaki miały umożliwić w krojowni lepsze wykorzystanie materiału. Po kilku miesiącach trwania eksperymentu, obejmującego kilka zakładów z obu stron, możliwe jest ustalenie jego wyników. Zebrano je zresztą pięćdziesiąt dni w łódzkim Centralnym Ośrodku Badawczo-Rozwojowym Przemysłu Odzieżowego.

Mówiąc najkrócej, efekt nie jest zachęcający. Przede wszystkim dlatego, że zakłady włókiennicze każdą sztukę kwalifikowały do I gatunku. Bądź na zasadzie pieczołowitego wyboru w stosunku do wyznaczonego eksperymentem partnera („upychając” z kolei buble pozostałym), lub też wyznaczając I jakość i przydzielając stosowną bonifikatę. A wy już się tam meczcie. Nas to nie obchodzi!

Tego rodzaju praktyka pozwoliła przede wszystkim na nieuczciwe zawyżanie jakości produkcji przez „metraż”, z czym zresztą wiązały się określone korzyści materialne. Nie wpłynęła natomiast zupełnie na faktyczne podniesienie jakości produkcji.

Przyjrzyjmy się przykładom. ZPO „Vistula” odebrały z ZPW „Lodex” w Łodzi

partię materiałów określoną według nowych zasad w 100 proc. jako I gatunek. Gdyby oceniali według dotychczasowych zasad — byłaby to partia I jakości w 92 procentach. Po sprawdzeniu kwalifikacji przez odbiorcę stwierdzono 67,5 proc. w I jakości, 33 proc. w II i 1,3 proc. w III.

Ta sama „Vistula” odebrała z „Konstylan” materiały I jakości, jak zgłoszono. Odbiorca stwierdził 83,3 proc. w I jakości, 11,3 w II i 5,4 w III.

Jeszcze drastyczniejszy będzie przykład ZPO „Warmia”, które odebrały z ZPJ „Ortal” jedwabne tkaniny płaszczowe w I gatunku, a okazało się, że I jakości było 29,6 proc., a 70,4 proc. — w II jakości. Była to zresztą wyjątkowo nieudana seria, z której przedko się wycofano.

Jak stwierdził inż. Tadeusz Jarecki z COBRPO, tego rodzaju praktyki całkowicie zdeformowały ideę eksperymentu. I jako przykładem posłużyć się doświadczeniami z kontrahentami zachodnimi naszego przemysłu odzieżowego. Na przykład od lat nie zdarzyło się reklamować sprowadzanych w znacznych ilościach wkładów do koszul.

Wyjaśnia sprawę dyrektor Jan Stasiński: — Oglądałem tego rodzaju praktyki w RFN, Anglii i kilku innych krajach. Tam nie ma mowy o tym, by odbiórowiec musiał przeglądać całą dostawę. Z przychodzącej partii wybiera losowo 10 proc i poddaje przeglądowi. Niechby cokolwiek tylko miało nie odpowiadać najostrożniejszym kwalifikacjom, natychmiast cała partia wraca do dostawcy na jego koszt i z obciążeniem go ewentualnymi kosztami zahamowania produkcji. Nie słyzałem, by ktokolwiek mógł sobie na coś takiego pozwolić. To oznaczałoby bankructwo.

Na wynik omawianego tu przez nas eksperymentu spojrzeć trzeba jeszcze z innej strony. Mówi inż. Genowefa Bociek, zajmująca się w COBRPO sprawami życia materiałowego: — „Vistula”, przerabiając materiały z „Kentexu”, w jednym tylko zleceniu produkcyjnym, zamiast wykonać 28 rysunków układu kroju, musiała ich wykonać 59. Wyjątkowo wyraźny jest to chyba przykład wzrostu pracochłonności, jaki jest efektem eksperymentu. W ZPO im. Próchnika stwierdzono, że dzięki eksperymentowi cofnęli się wrecz w postępie technicznym. Nie mają teraz najmniejszych możliwości wprowadzania jakiegokolwiek modernizacji prac w krojowni. Nie mogą nawet wykorzystać urządzeń, którymi dysponują.

Trzeba bowiem każdą zadeklarowaną w I jakości sztukę rozkładać, precyzyjnie oglądać, kombinować nad poszczególne układy wykrojów. I co komu z tego, że włókniarze dodadzą za błąd metr lub dwa, kiedy wykorzystają go do uzupełnienia wykroju i tak nie można?

Cóż, dla tych kilku zleceń przerobionych w ramach eksperymentu można sobie jeszcze pozwolić na to czy owo. Jeśli jednak miałyby to być normalna praktyka, należałoby natychmiast podwoić przestrzeń wydziałów krojowni we wszystkich zakładach przemysłu odzieżowego. Ponadto — zdecydowanie zwiększyć liczbę przegładek, sto-

łów do krojenia i wszelkiego innego sprzętu. Należałoby także podwoić obsadę krojowni. Tymczasem właśnie krojownie od lat były przysyłowym już wąskim gardłem przemysłu odzieżowego. Średnio każdego roku odchodzi z przemysłu odzieżowego dwa tysiące osób. Właśnie dlatego budowano nowe zakłady na terenach dziewiczych. Miało tam być łatwiej z uzupełnianiem braków kadrowych. Okazało się, że uzupełniać je można, ale tylko ściągać pracowników z innych wydziałów. Straty produkcyjne ponoszone z tego tytułu przez trzy zakłady odzieżowe objęte eksperymentem — „Vistula”, „Warmia” i „Próchnik” — są przerażające. „Warmia” — 17 tysięcy wyrobów rocznie strat, „Próchnik” — 8,2 tys., a „Vistula” — 36 tys. sztuk. Można to przeliczyć także na 120 milionów zł straconej produkcji rynkowej.

Z kolei, jeśli powiemy, ile przemysł odzieżowy traci na samym systemie zapłaty za tkaniny, przyjeźm w eksperymentcie, w odniesieniu do strat produkcji rynkowej, wyniesie to w „Warmii” zaledwie 1,7 proc., w „Próchniku” — 2,2 proc., a w „Vistuli” — 0,6 proc. I w tej sytuacji mowa o rekompensacie z tytułu bonifikaty metrażowej jest niezgodnością. Nie koresponduje bowiem ze stratami społecznymi z tytułu niezaopatrzenia rynku w konkretną produkcję. O jej jakości już nie mówimy.

Na koniec wreszcie, podsumowując tak precyzyjnie ów eksperyment wypada zapytać o jego rezultat. Czy rzeczywisty był to taki zupełny niewypał? Z tym stwierdzeniem nie zgodziłbym się w pełni.

Oczywiście, do pewnego stopnia był to niewypał. Może on się jednak okazać zbawienny. Pod warunkiem jednak, że wyliczenia zostaną zeń wszystkie wnioski praktyczne. Po pierwsze bowiem eksperyment naocznili chyba dostatecznie wyraźnie wszystkim zainteresowanym potworny bałagan panujący w organizacji naszego przemysłu. Uzupełnie innymi kryteriami posługuje się w swej praktyce i w rozliczaniu produkcji przemysł włókienniczy, a innymi odzieżowy. To, co służy odzieżowcom, nie obchodzi włókienników. No, bądźmy rzetelni! — mało obchodzi.

A przecież jest możliwość uporządkowania tego galimatiasu. Przede wszystkim, czy każda sztuka gotowej tkaniny musi być poddawana dwukrotnemu przeglądowi i dwukrotnej weryfikacji jakościowej. Dopóki obie strony posługują się swoimi kryteriami — tak! Jeśli jednak kryteria zostaną ujednolicone i pod warunkiem uczciwej ich realizacji w praktyce — można poprzestać na jednorazowym przeglądzie. Konsekwencje nieuczciwości ponosiłby producent, tkanin, u którego dokonywano by przegładu jakościowego.

Eksperyment stał się ważnym przykładem praktycznych kierunków, w jakich zmierzać powinna reforma gospodarki, o której tyle mówimy i na którą tak bardzo czekamy. Reforma, która ma być szansą dla gospodarki i dla nas. Rzeczyć więc w tym, by szansę tę naprawdę uczciwie wykorzystać.

LESZEK RUDNICKI

From „Eye of the Needle” by Ken Follett  
Copyright (c) 1978 by Ken Follett  
Published by arrangement with MRA Literary Agency and  
Gerd Piassi Agency The Polish translation of the book  
will be published by Czytelnik.

# UCHO IGIELNE

Thum. — MALGORZATA TARGOWSKA

W każdym razie była to najciekawsza noc od początku wojny.

Tego wieczoru Percival Godliman, który miał spędzić kolejną czwartą noc w biurze, postanowił pójść do domu, aby wykapać się, zmienić odzież i spakować walizkę.

Zajmował przytulne mieszkanie w domu na Chelsea. Było małe, ale wystarczająco duże dla samotnego mężczyzny i wszędzie panował nienaganny porządek z wyjątkiem gabinetu, do którego sprzątaczką nie miała wstępu. Pokój ten tonął w książkach i porożniętych wszędzie papienach. Meble, dobrane z dużym smakiem, Godliman kupił przed wojną. Nadawany mieszkaniu przytulny wygląd. W salonie stały wygodne fotele klubowe i wielki gramofon, a kuchnia pełna była rzadko używanych sprzętów.

Czekając aż wanna napełni się ciepłą wodą, siedział w fotelu paląc papierosa — zrezygnował z fajki, bo za dużo było przy niej roboty — i przyglądał się obrazowi, który stanowił najcenniejszą jego własność. Było to średniowieczne malowidło przedstawiające upiorną, fantastyczną wizję, prawdopodobnie Hieronima Boscha. Obraz ten od wieków należał do jego rodziny i Godliman nie sprzedał go nawet wtedy, gdy bardzo potrzebował pieniędzy.

Kiedy się kąpał zaczął myśleć o Barbarze Dickens i jej synu Piotrze. Nikomu o niej jeszcze nie mówił, nawet Błogowski, chociaż już chciał wspomnieć coś na ten temat w trakcie ich rozmowy o powrotnym ożenku, ale pułkownik Terry właśnie mu przerwał. Była wdowa, która straciła męża na samym początku wojny. Godliman nie miał pojęcia ile miała lat, wyglądała na jakieś czterdzieści, co nie było wiele jak na matkę dwudziestoletniego chłopca. Była bardzo atrakcyjna, inteligentna i miała duże poczucie humoru. Zajmowała się przechwytywaniem informacji nadawanych szyfrem przez wroga. Godliman zaprosił ją na kolację trzy razy, zanim jesz-

cze rozpoczęły się jego obecne kłopoty. Podejrzał, że była w nim zakochana.

Zaaranżowała spotkanie między Godlimanem i swym synem Piotrem, który był kapitanem. Godliman polubił chłopca. Wiedział jednak coś, o czym ani Barbara, ani jej syn nie mieli pojęcia — Piotr miał być wysłany do Normandii.

Było to dodatkowym powodem dla którego musiał zapaść „Igie”. Wyszedł z wanny i zaczął się długo i starannie golić. „Czy jestem w niej zakochany?” — zastanawiał się. Nie bardzo wiedział, jak powinno się odczuwać miłość będąc w średnim wieku. Nie była to na pewno płonąca namiętność wczesnej młodości. Przywiązanie, podziw, czułość, cień niesmiałości pożądaną? Jeśli te uczucia składały się na miłość, to pewnie ją kochał.

Chciał dzielić z kimś swoje życie. Zbyt długo żył samotnie zajęty jedynie studiami nad historią. Teraz liczne przyjaźnie wewnątrz Military Intelligency pochłaniały mu masę czasu. Nie kończące się zajęcia, całonocne zebrania, w trakcie których dochodziło do wielkich odkryć, wspaniałych nastrojów entuzjasmu, gorączkowa pogoda za pełnią życia ludzi, którzy odcierają się o śmierć. We wszystkim tym miał swój udział. Zdawał sobie sprawę, że życie zmieni się wraz z końcem wojny, niemniej pewnie niedawno odkryte przez niego wartości pozostały, jak choćby potrzeba rozmowy z kimś bliskim o własnych rozczarowaniach i sukcesach, potrzeba obecności drugiej osoby w późnych godzinach nocnych, konieczność dzielenia się z kimś własnymi wrażeniami i doznaniem.

Wojna była czymś strasznym, przynębiającym koszmarem, ale było to okres, w którym miało się przyjaźni. Jeżeli pokój przywróci mu jego samotność, Godliman będzie się czuł bardzo nieszczerliwym.

W warunkach obecnych świadomość posiadania czystej bielizny i świeżo uprasowanej koszuli wydawała się szczytem luksusu. Włożył jeszcze przed powrotem do biura parę czystych koszul do walizki i usiadł rozkoszując się smakiem whisky. Wojskowy szofer w przydzielonym mu samochodzie, który stał przed jego domem, mógł jeszcze trochę poczekać.

Nabijał właśnie fajkę tytoniem, kiedy zadzwonił telefon. Odrożył fajkę i zamiast niej zapalił papierosa.

Jego telefon był podłączony do centrali Ministerstwa Wojny. Telefonistka poinformowała go, że dzwoni główny inspektor policji Dalkeith ze Stirling.

Poczekał na połączenie, a potem powiedział: — Godliman przy aparacie.

— Znalazłmy tego Morrisa Cowleya — oznajmił Dalkeith bez żadnych wstępów.

— W którym miejscu?

— Szosa A-60 na południe od Stirling.

— Był pusty?

— Tak. Zepsuty. Stał tam co najmniej dwadzieścia cztery godziny. Kierowca zjechał z głównej drogi i ukrył go w krzakach. Zauważył go tutejszy glupkawy wieśniak.

# Dziś o Radio

PONIEDZIAŁEK, 1 GRUDNIA

**PROGRAM I**

9.00 Cztery pory roku, 11.40 Tu radio kierowców, 12.05 Z kraju i ze świata, 12.25 Muzyka polska i mełodia, 12.45 Rolniczy kwadrans, 13.00 Komunikat energetyczny, 13.01 Przebój świata, 13.20 Zespół Zbigniewa Namysłowskiego, 13.40 Kącik melomana, 14.00 Studio „Gama”, 14.20 Studio Relaks, 14.25 Studio „Gama”, 15.00 Wiad., 15.05 Korespondencja z zagranicy, 15.10 Studio „Gama”, 16.00 Muzyka i aktualności, 17.00 „Polemiki” — program publicystyczno-muzyczny, 17.30 Radiokurier, 18.00 Audycja publicystyczna, 18.20 Chwila muzyki, 18.25 Nie tylko dla kierowców, 18.35 Koncert zyczeń, 19.00 Dziennik wieczorny, 19.25 Z telewizyjnej pigułki, 19.40 Gra kapela Józefa Zarasza, 20.00 Wiad., i informacje dla kierowców, 20.05 Siadem naszych interwencji, 20.10 Popularne nagrania wybitnych wokalistów, 20.35 Goscje naszych estrad, 21.00 Wiad., 21.05 Kronika sportowa, 21.15 Przebieg trzech pokoleń, 22.00 Z kraju i ze świata, 22.20 Tu radio kierowców, 22.23 Magazyn kulturalny programu 1, 23.00 Wita was Polska — magazyn słowno-muzyczny.

**PROGRAM II**

8.30 Wiad. 8.35 Dialogi i zbilżenia, 9.30 My 80 — aud. Studia Młodych, 9.40 Tu radio Moskwa, 10.00 „Poeta i jego świat” — „Poeta przedwiosnia” — aud. o Gustawie Ehrenburgu, 10.30 Z nagr. Jana Ptaszyna-Wróblewskiego, 10.40 Sprawy codzienne, 11.00 Gra pianista Marek Drownowski, 11.30 Wiad., 11.35 Postęp, dom, nowoczesność, 11.45 Muzyka sp. strzechy, 12.05 Tancerz kompozytorów polskich, 12.25 XV Międzynarodowy Festiwal „Jeunesses Musicales” — Cześćochowa 80, 12.55 „Pożegnanie z jesienią” — gra J. Gorzyński, 13.00 Dobry, ale mało, 13.10 Z oper Stanisława Moniuszki, 13.39 Wiad., 13.36 Ze wsi i o wsi, 13.51 Koncert Chóru PR i T. we Wrocławiu, 14.10 Więcej, lepiej, nowocześnie, 14.25 Muzyka Schumanna, 15.20 Popołudnie dziewcząt i chłopców, 15.30 Klasyki polskiej rozrywkowej, 15.40 Gwiazdy, 15.45 K. Le Guin, 17.00 Białe i cienie muzyki jazz-rock, 17.20 Notatnik kulturalny, 17.30 „Proces Oscara Wilde’a”, wg książki Z. Nienjewskiej pt. „Zapisy o zmierzchu”, 18.00 Co pisać o muzyce? 18.25 Plebiscyt Studia „Gama”, 18.30 Echa dnia, 18.40 Radiowe spotkania, 19.00 Utwory Stanisława Moniuszki 19.40 Dźwiękowy Plakat Reklamowy, 19.55 Przerzyny zawsze ubezpieczony, 20.00 Saldo, panie dyrektorze! 20.20 Kontrapunkt — tygodnik o muzyce XX wieku, 21.30 Wiad., i informacje sportowe, 21.40 Gra klasyczna M. Czarny-Kaczmarek, 22.00 Jarmark cudów nr 258, 23.00 „Za moich czasów” — fragm. pamiętników L. Drownickiego 23.30 Wiad., 23.35 Co słychać w świecie, 23.40 Jazd na dobranoc.

**PROGRAM III**

8.00 Ekspresem przez świat, 8.05 Za kierownicą, 8.40 Co kto lubi, 9.00 „Lot nad kukulkanym gniazdem” — ode pow. 8.10 Wirtuozów akordeonu, 8.30 Prosto z Kraju, 8.35 Mała poranna muzyka, 10.30 Ekspresem przez świat, 10.35 Kiermasz płyt, 11.00 Mam pytanie, dyrektorze, 11.30 Goście Festiwalu Jazz Jamboree 80, 12.00 Ekspresem przez świat, 12.05 W tonacji Trójki, 13.00 Powtórka z rozrywki, 13.50 „Długie pożegnania” — ode. sensacyjnej pow. 14.00 Słynne tria i kwintety, 15.00 Ekspresem przez świat, 15.05 Złote lata swingu, 15.30 Na estradzie zespół „Queen”, 16.00 Postuchne warty, 16.15 Muzykobranie, 16.40 „Rytmika na wszelki wypadek”, — śpiewa G. Łobaszewska, 17.00 Ekspresem przez świat, 17.05 Muzyczna poczta UKF, 17.40 Odkruteżone przeboje, 18.10 Polityka dla wszystkich, 18.25 Czas relaksu, 19.00 Codziennie powieść w wydaniu dźwiękowym — James Jones: „Stąd do wieczności”, 19.30 Ekspresem przez świat, 19.35 Opera tygodnia — G. Verdi: „Rigoletto”, 19.50 „Lot nad kukulkanym gniazdem” — ode. pow. 20.00 60 minut na godzinę, 21.00 Zapomniane koncerty instrumentalne, 22.00 Fakty dnia, 22.08 Gwiazda śladu wieczorów — Phoebe Snow, 22.15 Trzy kwadransy jazzu, 23.00 Górskie krajobrazy, 23.05 Między dniem a snem.

**PROGRAM IV**

9.00 Dla kl. II — „Coś uczynił, Ilcezyński?” — słuch. Z. Hołskiej-Albickiej, 9.25 R. Schumann — I Trio fortepianowe d-moll op. 63, 10.00 Dla kl. V — „Gra w wyobraźni”, 10.30 Estrada przyjazna, 11.00 Dla kl. II, Kronikarz sławnego Królestwa Polskiego, 11.25 Chwila muzyki, 11.30 Świeża Leontyne Price (stereo), 12.00 Wiad. 12.05 Wiad. (E.), 12.08 „Jak dzielić?” — aud. Wojsława Rodackiego (E.), 12.23 Chwila muzyki (E.), 12.25 Giełda płyt (stereo), 13.00 Lekcja języka francuskiego, 13.15 Muzyka, 13.20 Dla kl. II — „Coś uczynił, Ilcezyński?” — słuch. 13.45 Muzyka, 13.50 Tu Studio Stereo (stereo), 14.45 Gra kapela „Stomil” z Debicy (stereo), 15.00 Wiad., 15.05 „W Jerozolimach” — ode. pow. radiowej, 15.35 Chwila muzyki, 15.40 Książka, do których wracamy — „Wojna galjska” — fragm. książki G. J. Cezara, 16.00 Wiad., 16.05 W tro-

## TELEWIZJA

**PROGRAM I**

13.30 TTR, RTSS — język polski, sem. 1, 14.00 TTR, RTSS — chemia, sem. 1, 15.20 NURT — pedagogika, 15.55 Obiektyw, 16.15 Dziennik, 16.30 Zwierzyńiec, 16.55 Dzień dobry, w kręgu rodziny, 17.20 Klinika zdrowego człowieka, 17.45 „Arsen Lupin” — „Człowiek w czarnym kapeluszu” — film Tv Franc., 18.40 Rolnicze rozmowy, 18.50 Dobranoc, 19.00 Echa stadionów, 19.30 Dziennik, 20.10 Teatr Telewizji — Eugeniusz Szwarc: „Smok” 21.45 Iran — Irak — wojna na wyniszczenie — publicystyka międzynarodowa, 22.15 Dziennik, 22.30 Śledztwo zostało wznowione — cz. 2.

**PROGRAM II**

10.00 „Noc w mieście” — film TP, 10.35 Klinika zdrowego człowieka, 11.00 Śledztwo zostało wznowione — cz. 2, 11.30 „Taki jest Meksyk” — program Tv Meksykańskiej, 12.25 „Życie wielkiej rzeki” — film, 15.55 Język niemiecki — kurs podstawowy, 16.15 Język angielski — kurs dla zaawansowanych, 16.45 Dzień Meksykański w TELEWIZJI POLSKIEJ, 16.45 Gość dnia, 16.50 „Spotkanie z Meksykiem” — teletext filmowy, 17.10 Gość dnia, 17.20 „Uręczony Meksykiem” — teletext filmowy, 17.30 „Vera Cruz” — film, 17.55 Gość dnia, 18.05 „Życie wielkiej rzeki” — film, 18.25 Gość dnia, 18.40 Manuel Enriquez — skrzypek i kompozytor, 18.55 O folklorze Meksyku, 19.10 Wiadomości (E.), 19.30 Dziennik, 20.10 Gość dnia, 20.15 „Taki jest Meksyk” — blok programowy, 21.05 „Halka” w Meksyku, 21.20 24 godziny, 21.40 „Przebiegnięta” — film fab prod. meksykańskiej, 23.45 Język niemiecki — kurs podstawowy.

## KURSU WIEDZY

**I LOSOWANIE**  
2, 5, 13, 16, 21, 30

**II LOSOWANIE**  
10, 16, 18, 19, 30, 32

dod. 33

Końcówka banderoli: 707569.

## Komunikat „Totka”

**DUŻY LOTEK**

**I LOSOWANIE**  
3, 5, 13, 21, 33, 37

dod. 16

**II LOSOWANIE**  
3, 12, 15, 17, 18, 20

Końcówka banderoli: 3329.

W zakładach z dnia 26 listopada 1980 roku stwierdzono:

**EXPRESS LOTEK**

14 rozw. z 5 traf. — wygrane po 154.961 zł, 2.585 rozw. z 4 traf. — wygrane po 1.258 zł, 92.968 rozw. z 3 traf. — wygrane po 58 zł.

**MAŁY LOTEK**

**Losowanie I:**  
7 rozw. z 5 traf. — wygrane po 94.846 zł, 1.049 rozw. z 4 traf. — wygrane po 948 zł, 29.342 rozw. z 3 traf. — wygrane po 56 zł.

**Losowanie II:**  
191 rozw. z 4 traf. — wygrane po 6.500 zł, 11.019 rozw. z 3 traf. — wygrane po 173 zł.

## Lokale

**WŁOCŁAWEK** spółdzielcze M-4 bloki i p. zamienić na równorzędne lub większe w Łodzi. Oferty „36914” Prasa, Piotrkowska 96.

**MAŁŻENSTWO** bezdzietne kupi lub wynajmie mieszkanie. Oferty „36949” Prasa, Piotrkowska 96.

**POSZUKUJE** mieszkania w zamian za opiekę Oferty „36929” Prasa, Piotrkowska 96.

**POSZUKUJE** M-3 z telefonem, najchętniej w centrum. Tel. 732-40, po godz. 18. 36879 g.

**ZAMIENIĘ** duży pokój na M-2. Gersona 5/24. 36942 g.

**POKOJ** w starym budownictwie kupię. Oferty „36759” Prasa, Piotrkowska 96.

**POSZUKUJE** pokoju. Tel. 239-82 (9-17). 37132 g.

**MIESZKANIE** dwupokojowe w bloku, zamienię na czteropokojowe — bloki. Tel. 52-93-89. 36909 g.

**POSZUKUJE** samodzielnego mieszkania, 478-71. 37074 g.

**MŁODA** poszukuje niekierującego pokoju lub kawalerki. Tel. 51-53-02, po 17. 37140 g.

**POSZUKUJE** pokoju z kuchnią lub kawalerki. Tel. 51-50-17. 37042 g.

**LOKAL**, ewentualnie 2 garaże obok siebie, pow. 60 m, woda, kupię, wydzierżawię. Oferty „36984” Prasa, Piotrkowska 96.

**LOKALU** na cichą pracę (Widzew) poszukuję. Tel. 430-48. 36941 g.

**POSZUKUJE** lokalu na sklep. Tel. 53-22-51. 37145 g.

**ZAMIENIĘ** pokój, kuchnia, bloki, telefon, osiedle Pojezierska i p. na dwa pokoje, kuchnia, bloki, telefon. Tel. 51-47-82, od 17. 37535 g.

**M-3** z telefonem do wynajęcia na 9 miesięcy. Platne z góry. Tel. 758-21. 37555 g.

**SAMODZIELNEGO** mieszkania poszukuję, 53-30-82. 36820 g.

**DUŻY** pokój w Zdunskiej Woli, centrum, budownictwo międzywojenne, zamienię na mieszkanie w Łodzi. Oferty „37005” Prasa, Piotrkowska 96.

**POSZUKUJE** atrakcyjnego lokalu na sklep. Oferty „37084” Prasa, Piotrkowska 96.

**ZAMIENIĘ** pokój, kuchnia, bloki, telefon, osiedle Pojezierska i p. na dwa pokoje, kuchnia, bloki, telefon. Tel. 51-47-82, od 17. 37535 g.

**M-3** z telefonem do wynajęcia na 9 miesięcy. Platne z góry. Tel. 758-21. 37555 g.

**SAMODZIELNEGO** mieszkania poszukuję, 53-30-82. 36820 g.

**DUŻY** pokój w Zdunskiej Woli, centrum, budownictwo międzywojenne, zamienię na mieszkanie w Łodzi. Oferty „37005” Prasa, Piotrkowska 96.

**POSZUKUJE** atrakcyjnego lokalu na sklep. Oferty „37084” Prasa, Piotrkowska 96.

## Różne

**ZGUBIONO** dwie pieczątki na nazwisko doc. dr hab. med. Stanisław LASKOWSKI specjalista chorób wewnętrznych Łódź, ul. Wierzbowa 42/8 telefon 819-34 nr statystyczny 444 Łódź. 37590 g.

**TAPETOWANIE**, malowanie, gwarancja. Zlecenia Olimpijska 5 m. 130 bl. 5 Tel. 56-64-65 po 17. Wzrossek. 49919 g.

**EWA** Brzozowska zgubiła legist studencką 52466 PL. 36851 g.

**CYKLINOWANIE** maszynowe, lakiernictwo, lakiernictwo. Bednarski, 56-53-87. 36851 g.

**CYKLINOWANIE**, lakiernictwo, wyciszanie dekoracyjne drzwi, montaż karizy, uszczelnianie okien. Mor. tel. 639-76. 36733 g.

**UKŁADANIE** pakietów, cyklinowanie „bezpłytowe” lakiernictwo. Tel. 51-77-10, Jaskon. 36953 g.

**ANTYKOROZYJNE** zabezpieczenie samochodów aparaturą szwedzką. Gajewski Młodoży 25. 36904 g.

**FRANIE** dywanów, cyklonowanie, lakiernictwo. Mor. 639-76. 35610 g.

**CYKLINOWANIE**, lakiernictwo, pakietów. Tel. 53-27-66 Broniecki. 33775 g.

## Nawka Praca

**„SYRENE” 104** do remontu — sprzedam Pałanice, tel. 15-53-37. 37014 g.

**„ZASTAWĘ 750”** sprzedam. Przybyszewskiego 44 (mechanika pojazdowa) godz. 9-17. 37120 g.

**NADWOZIE „Skody 8-100”** do remontu sprzedam. Kupię taksonometr „Rygeq” Tel. 53-91-72 po 16. 36937 g.

**ZASTAWĘ 1100 p** (grudzień 1977) sprzedam. 321-74 37333 g.

**SPRZEDAM „123 p”** — silnik, most, wyposażenie nadwozia, „Polonez” — zbieżność tylny, światła pozycyjne, „132 p” — zderzak tylny, deska, reflektory, części silnika, „125 p” — białe, felgi, „Personale” — bloki z cylindrami. Telefon 387-24 wieczorem. 37088 g.

**„125 p” (1979)** — sprzedam. Tel. 53-97-04 po 16. 37149 g.

**PRZEJMIĘ** notarialnie wkład na „125 p”. Tel. 52-01-21 po 19. 37100 g.

**KUPIĘ „Fiata 125 p” (1976, 1977)**. Tel. 661-03 po 17. 37169 g.

**KUPIĘ** garaż na Osiedlu Wielkopolska. Tel. 51-61-37. 36810 g.

**GARAŻU** z kanałem na Bałutach poszukuję. Telefon 774-02. 36635 g.

**INTERAUTO** kupno — sprzedaż samochodów. Tel. 617-79, godz. 9-17, Budyś. 36497 g.

**„SKODA 105”** — sprzedam przedni, lewy pukiel (faruch) koła. Tel. 51-23-60, po 18. 36978 g.

**„SKODA S 100L” (1976)** — sprzedam. Allende 41 b m 7 (17-20). 36441 g.

**„SYRENE 104”**, karoseria do remontu — sprzedam. Tel. 51-12-13, po 17. 36932 g.

**„SYRENE”**, odbiór natychmiast, zamienię na „Fiata 126”, odbiór 1981 rok. Tel. 307-76. 36908 g.

**„SYRENE 105”**, stan dobry, przebieg 40.000 — sprzedam. Tel. 776-23, wieczorem. 36856 g.

**„SYRENE”** fabrycznie nowa kupię Oferty z podaniem koloru „36843” Prasa, Piotrkowska 96.

**PRZEJMIĘ** wkład „Fiata 125 p” Odbiór 1980 r. Oferty „36842” Prasa, Piotrkowska 96.

**KAROSERIA „Lada”** foteli, kupię. Tel. 53-15-36. 36901 g.

**FABRYCZNIE** nowa karoseria „Fiata 126” sprzedam (wybór koloru). Oferty „36907” Prasa, Piotrkowska 96.

**„POLONEZ” (1979)** sprzedam. Leliewela 3/1 s. 36891 g.

**„FIATA 125 p — 1500”** fabrycznie nowego — kupię. Oferty „36872” Prasa, Piotrkowska 96.

## Nieruchomości

**KUPIĘ** działkę letniskową, ewent. zagospodarowaną. Oferty „36832” Prasa, Piotrkowska 96.

**DOMEK** wolny — dzielnica Bałuty — sprzedam. Władności: Chojny, Obzerna 3B. 36696 g.

**SPRZEDAM** plac w Łodzi 51-09-24 godz. 16-21. 37168 g.

**SZKLARNIĘ** 600 m, dom, plac, aparaturę sprężeni — duży — sprzedam. Tel. 613-93 (13-18). 37112 g.

## Kupno Sprzedaż

**BEAM** łapki karakulowe, kanadyjskie — sprzedam. Przedziałnia 58 m. 23. 37028 g.

**ATRAKCYJNE** płyty, kasety renomowanych wytwórni amerykańskich i zachodnioeuropejskich poleca „Disco Shop” — „Conrad” — kupno, sprzedaż. Lumumby 4, Łódź. 35977 g.

**„JOWISZ”** kolor, nowy otaz maszynę do pisania „Lucnik” stan idealny — sprzedam. Zakątna 64 m. 29, po godz. 16. 37505 g.

**DYNACORD** Rex, Echolette Ca 60, Regent 60, lampowy, angielski efekt Wah-Wah — sprzedam. Pałanice, Reymonta 10-15, Kubasiewicz. 36638 g.

**TAKSONOMETR** zalegalizowany sprzedam. Tel. 56-13-23. 36915 g.

**KUPIĘ** stare monety i książki. Tel. 51-81-42, po godz. 13. 36639 g.

**FUTRO** czarne łapki sprzedam. Tel. 53-15-96. 36900 g.

**DO** zbiorów, stare akcje, obligacje kupię. Tel. 200-22. 36778 g.

**MASZYNE** wieloczołowości — sprzedam. Kupię strużki. Oferty „36894” Prasa, Piotrkowska 96.

**BEAM** łapki karakulowe — sprzedam. 637-65 po 16. 36789 g.

**BEAM** łapki brązowe — sprzedam. Tel. 51-17-22. 36794 g.

**ZŁOM** srebra — kupię. Tel. 720-76 godz. 8-10, (18-20). 36800 g.

**PODKŁADKI** „Multiflory”, bżów — krzewy ozdobne — róże, krzewy owocowe — sprzedają. Łódź, Smutna 9 (Dolny). 36403 g.

**BLAMY** greckie karakulowe — wysoka jakość — sprzedam. Tel. grzeszczonoflowy 51-43-40 godz. 17-21. 35111 g.

**DOGI** szczeniata arlekińskie i czarne po championie — sprzedam. Brzezinska 69. 37088 g.

**SPRZEDAM** kożuch damski (włoski) krótki. Tel. 312-42, godz. 9-12. 36742 g.

**SPRZEDAM** kożuch męski długi. Tel. 223-25. 36766 g.

**SPRZEDAM** zegarek kwarcowy, strużki: bordo, granat (rangery). Oferty „36684” Prasa, Piotrkowska 96.

## Pojazdy

**„SKODA 105”** — sprzedam przedni, lewy pukiel (faruch) koła. Tel. 51-23-60, po 18. 36978 g.

**„SKODA S 100L” (1976)** — sprzedam. Allende 41 b m 7 (17-20). 36441 g.

**„SYRENE 104”**, karoseria do remontu — sprzedam. Tel. 51-12-13, po 17. 36932 g.

**„SYRENE”**, odbiór natychmiast, zamienię na „Fiata 126”, odbiór 1981 rok. Tel. 307-76. 36908 g.

**„SYRENE 105”**, stan dobry, przebieg 40.000 — sprzedam. Tel. 776-23, wieczorem. 36856 g.

**„SYRENE”** fabrycznie nowa kupię Oferty z podaniem koloru „36843” Prasa, Piotrkowska 96.

**PRZEJMIĘ** wkład „Fiata 125 p” Odbiór 1980 r. Oferty „36842” Prasa, Piotrkowska 96.

**KAROSERIA „Lada”** foteli, kupię. Tel. 53-15-36. 36901 g.

**FABRYCZNIE** nowa karoseria „Fiata 126” sprzedam (wybór koloru). Oferty „36907” Prasa, Piotrkowska 96.

**„POLONEZ” (1979)** sprzedam. Leliewela 3/1 s. 36891 g.

**„FIATA 125 p — 1500”** fabrycznie nowego — kupię. Oferty „36872” Prasa, Piotrkowska 96.

**„SKODA 105”** — sprzedam przedni, lewy pukiel (faruch) koła. Tel. 51-23-60, po 18. 36978 g.

**„SKODA S 100L” (1976)** — sprzedam. Allende 41 b m 7 (17-20). 36441 g.

**„SYRENE 104”**, karoseria do remontu — sprzedam. Tel. 51-12-13, po 17. 36932 g.

**„SYRENE”**, odbiór natychmiast, zamienię na „Fiata 126”, odbiór 1981 rok. Tel. 307-76. 36908 g.

**„SYRENE 105”**, stan dobry, przebieg 40.000 — sprzedam. Tel. 776-23, wieczorem. 36856 g.

**„SYRENE”** fabrycznie nowa kupię Oferty z podaniem koloru „36843” Prasa, Piotrkowska 96.

**PRZEJMIĘ** wkład „Fiata 125 p” Odbiór 1980 r. Oferty „36842” Prasa, Piotrkowska 96.

**KAROSERIA „Lada”** foteli, kupię. Tel. 53-15-36. 36901 g.

**FABRYCZNIE** nowa karoseria „Fiata 126” sprzedam (wybór koloru). Oferty „36907” Prasa, Piotrkowska 96.

**„POLONEZ” (1979)** sprzedam. Leliewela 3/1 s. 36891 g.

**„FIATA 125 p — 1500”** fabrycznie nowego — kupię. Oferty „36872” Prasa, Piotrkowska 96.

**„SKODA 105”** — sprzedam przedni, lewy pukiel (faruch) koła. Tel. 51-23-60, po 18. 36978 g.

**„SKODA S 100L” (1976)** — sprzedam. Allende 41 b m 7 (17-20). 36441 g.

**„SYRENE 104”**, karoseria do remontu — sprzedam. Tel. 51-12-13, po 17. 36932 g.

**„SYRENE”**, odbiór natychmiast, zamienię na „Fiata 126”, odbiór 1981 rok. Tel. 307-76. 36908 g.

**„SYRENE 105”**, stan dobry, przebieg 40.000 — sprzedam. Tel. 776-23, wieczorem. 36856 g.

**„SYRENE”** fabrycznie nowa kupię Oferty z podaniem koloru „36843” Prasa, Piotrkowska 96.

**PRZEJMIĘ** wkład „Fiata 125 p” Odbiór 1980 r. Oferty „36842” Prasa, Piotrkowska 96.

**KAROSERIA „Lada”** foteli, kupię. Tel. 53-15-36. 36901 g.

**FABRYCZNIE** nowa karoseria „Fiata 126” sprzedam (wybór koloru). Oferty „36907” Prasa, Piotrkowska 96.

**„POLONEZ” (1979)** sprzedam. Leliewela 3/1 s. 36891 g.

**„FIATA 125 p — 1500”** fabrycznie nowego — kupię. Oferty „36872” Prasa, Piotrkowska 96.

**„SKODA 105”** — sprzedam przedni, lewy pukiel (faruch) koła. Tel. 51-23-60, po 18. 36978 g.

**„SKODA S 100L” (1976)** — sprzedam. Allende 41 b m 7 (17-20). 36441 g.

**„SYRENE 104”**, karoseria do remontu — sprzedam. Tel. 51-12-13, po 17. 36932 g.

**„SYRENE”**, odbiór natychmiast, zamienię na „Fiata 126”, odbiór 1981 rok. Tel. 307-76. 36908 g.

**„SYRENE 105”**, stan dobry, przebieg 40.000 — sprzedam. Tel. 776-23, wieczorem. 36856 g.

**„SYRENE”** fabrycznie nowa kupię Oferty z podaniem koloru „36843” Prasa, Piotrkowska 96.

**PRZEJMIĘ** wkład „Fiata 125 p

SPRAWY MŁODZIEŻY

Problemy zgłaszane przez członków łódzkich organizacji młodzieżowych były tematem spotkania prezesa Łodzi - J. Niewiadomskiego z Komitetem Wykonawczym Rady Łódzkiej Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej.

Problemy te dotyczą m. in. sprawy utworzenia centrum kultury młodych, zwiększenia ilości miejsc w żłobkach i przedszkolach, zapoatrzenia i wyposażenia zakupu artykułów młodego pokolenia.

Odrębnym problemem są oczywiście same mieszkania. Zwiększa wypracowane w ramach młodzieżowego patronatu nad budownictwem. Postanowiono, biorąc pod uwagę opóźnienia w realizacji budownictwa mieszkaniowego, definitywnie rozstrzygnąć sprawę przydziału 230 mieszkań uczestnikom patronatu, którzy spełnili niezbędne warunki. Grupa ta otrzyma mieszkania w blokach zmontowanych do końca tego roku.

Szereg decyzji podjęto także w zakresie tworzenia odpowiedniej bazy działania OHP. Ponadto, uwzględniając zapotrzebowanie na miejsca w domach akademickich, władze miasta przeznaczyły dla szkół artystycznych budynek przy ulicy Młynarskiej, po byłym hotelu OHP, którego przekształcenie nastąpi po zakończeniu remontu.

W toku spotkania ustalono, że młodzież zrzeszona w Radzie Łódzkiej FSZMP obejmie patronat nad budową specjalistycznego szpitala pediatricznego przy ul. Paradnej. (er)

Mała hodowla - duża korzyść

Jeszcze na początku lat siedemdziesiątych bardzo popularna wśród mieszkańców obrzeży naszego miasta, posiadających własne pomieszczenia gospodarskie bądź niewielkie gospodarstwa rolne, była hodowla trzody chlewnej, głównie dla własnych potrzeb. Wtedy skupowano jej w naszym województwie ok. 12 tys. sztuk. Kiedy jednak zaczęło propagowanie pasz treściwych, których teraz jest brak, skup ten spadł do 6 tys. sztuk. Sporo osób zrezygnowało z tego typu hodowli.

Władze gospodarcze spowodowały, że postanowiono przywrócić do łask te małe hodowle. Mają one zresztą wiele zalet, w warunkach kameralnych trzoda lepiej się chowa, a można ją wykarmić względnie tanio odpadkami żywności. Władze miasta proponują prowadzenie takiej hodowli właścicielom domków jednorodzinnych, chłopo-robotnikom, ludności posiadającej nieruchomości bądź działki.

Chętnym GS „Samopomoc Chłopska” umożliwiła zakup niewielkich ilości tarcicy, bali, krawędziaków bądź cementu na budowę chlewni. Nie gwarantuje się natomiast pasz treściwych, chyba że ktoś podpisze umowę kontraktacyjną. Natomiast są duże możliwości wykarmienia tej trzody, zarówno starym chlebem jak i obierzynami. W tym celu ewentualni hodowcy powinni wejść w kontakt z gospodarzami domów i ustalić zasady — oczywiście opłacalne dla obu stron — zbierania od mieszkańców odpadków żywności. ZGK i WSM zapewnią odpowiednią ilość pojemników do tego celu.

Prosiąca można kupować w GS oraz na targowiskach. W przypadku prowadzonego skupu interwencyjnego, zamówienia składane należy w OPPM w Łodzi oraz jego zakładzie w Pabianicach.

Państwowy Wojewódzki Inspektor Sanitarny zwalnia z obowiązków i przepisów uzgadniania lokalizacji obiektów hodowlanych (do trzech sztuk trzody) z zastrzeżeniem zachowania odległości 10 m części inwentarskiej budynku od wejść i okien budynków mieszkalnych i 6 m od najbliższych okien

Dlaczego w sobotę zabrakło mleka?

Sobotnie zaopatrzenie Łodzi w mleko było niedostateczne. W wielu sklepach spożywczych już około godz. 8 klienci odchodzili z pustymi butelkami. To zjawisko wystąpiło szczególnie w czterech dzielnicach miasta zaopatrywanych przez spółdzielnię z ul. Omiotowej.

Jak nas poinformował dyrektor handlowy tej spółdzielni — Krzysztof Wesołowski — nie udało się zrealizować w pełni wysokich zamówień detalu w ilości 265 tys. litrów mleka butelkowanego. W porównaniu z dostawami z poprzedniego tygodnia, do niektórych sklepów, np. do sklepu spożywczego w Olechowie nie dowieziono mleka w ogóle.

Niepelną realizacją zamówień (o 25 tys. litrów większych od złożonych poprzedniej soboty) mleczarnia tłumaczy nierytmicznością dostaw surowca. Zaistniałych z tego powodu w ciągu piątku przerw w produkcji nie udało się potem nadrobić, nawet przy przedłużonej drugiej zmianie.

Lepiej wyglądało zaopatrzenie w mleko sklepów dzielnicy Górna zaopatrywanych przez mleczarnię w Pabianicach. W sobotę dostarczyła ona tyle, ile zamówili kierownicy sklepów, a więc 87.200 litrów mleka, 3 tony białej „krajanki” i 1,9 tony serków homogenizowanych, a także 4.200 litrów smietany.

Dzisiejsze, poniedziałkowe zaopatrzenie w mleko i przetwory mleczne — jak nam powiedziano w

Wojewódzkiej Spółdzielni Mleczarskiej — powinno być wystarczające. Mleczarnie chcą zrealizować w pełni zamówienia opiewające na 313,1 tys. litrów mleka, w tym 251 tys. litrów w butelkach.

Przed nami krótki tydzień z powodu wolnej soboty. Zakupów dokonanych będzie głównie w piątek. Z powodu zmniejszonego skupu mleka oraz dostaw spoza naszego województwa — trzeba określić podjąć się z niedostatkami „krajanki” tustej oraz ze smietaną zawierającą mniejszy procent tłuszczu. Natomiast konieczne wydaje się przede wszystkim zrealizowanie pełnego zamówienia detalu łódzkiego na mleko butelkowane. (Kas.)

Prażony bobik wkrótce w handlu

Centrala Nasienna eksportuje duże ilości bobiku (roślina podobna do bobu, ale mniejsza). Bobik kupują głównie kraje arabskie. W formie prażonej bobik jest bardzo smaczny. Obecnie są jego spore nadwyżki i Centrala Nasienna okolo 200 ton bobiku skieruje na nasz rynek. Już niedługo będzie on do nabycia w sklepach. (K)

W NASZYM REFLEKTORZE Spółdzielnia przynosi taniej

21 października na podstawie sygnałów, otrzymanych od Cytelników, opisaliśmy pracę brzożady RSM „Polesie”, dokonującej wymiany grzejników panelowych na żelazne przy ul. Przetłajowej. Chodziło bowiem o to, że za przesunięcia grzejnika ze ściany pod okno, żądano od lokatorów 1.500 zł, co wydawało się być ceną zbyt wysoką za tego rodzaju usługę.

Spółdzielnia zareagowała na naszą informację stwierdzając, że za usługę ta kosztuje 700 zł i można ją zamówić w spółdzielni za zgodą zarządu. Dotyczy to oczywiście tylko przeniesienia grzejnika ze ściany pod okno, jako że sama wymiana dokonana jest na koszt spółdzielni. Wobec „spryt-

nych” pracowników zastosowano sankcje dyscyplinarne.

Zepsuty telefon? „Drogi Reflektorku! Od dwóch tygodni z nieznanych mi przyczyn, telefon nr 223-36 — przestał działać. Mimo kilkakrotnych interwencji w biurze napraw pod nr tel. 94, nikt się dotąd nie zgłosił i nie naprawił uszkodzenia. Jestem poważnie chora i muszę mieć kontakt z lekarzem. Proszę o interwencję. Jadwiga Pisanecka (ul. Neomowa 9 m. 9)

Potrzebna jadalnia na Nowym Rokicju

Otrzymałmy list od grupy starszych mieszkańców Nowego Rokicja, którym wiek nie pozwala na chodzenie po zakupach czy gotowanie obiadów. Za naszym pośrednictwem proszą o Oddział Gastronomiczny WSS „Spotem” o spowodowanie otwarcia tam jadalni, w której względnie tanio można byłoby się pożywić. Można by to np. urządzić w remontowanym obecnie sklepie przy ul. Brzozowskiego 3. Jest to dobrym miejscem byłby sklep garniatywny to pałowie przy ul. Cieszkowskiego, gdzie nawet jest miejsce na stołki, służące do spożywania gorących dań, tylko że... nigdy nie tam nie ma do jedzenia.

PKS przed zimą

Cały tabor 1550 autobusów PKS obejmujący swoim działaniem okręg łódzki i trzy ościennne województwa, jest już po przeglądzie technicznym, mającym między innymi na celu odwołanie instalacji i sprawdzenie jej szczelności, które to usterek mogą spowodować przy niskich temperaturach zamrażanie układów hamulcowych czy zniszczenie silników. Próbkę tego co może się stać mieliśmy na początku listopada, kiedy to nadejście niespodziewanych mrozów z tych właśnie przyczyn wyeliminowało z ruchu wiele autobusów. Do chwili obecnej na naprawie od tych „czarnych dni” dla PKS czeka 20 silników do „Autosanów”.

Po przeprowadzonym przeglądzie technicznym całego taboru PKS trudno mówić o jego pełnej sprawności i całkowitym przygotowaniu do nadchodzącej zimy. Składają się na to braki w zaopatrzeniu w podstawowe części zamienne tak do autobusów rodzimej produkcji, jak i importowanych „Sanosów”. Oczywiście w ramach możliwości służb remontowych prowadzi się regenerację zużytych części, ale nie wszystkie da się odnowić. Szczególnie dotkliwie są braki akumulatorów, których do chwili obecnej dostarczono łódzkiemu PKS 1675 sztuk na 4 tys. potrzebnych. Dochodzi do tego sprawa ich złej jakości co powoduje, że 10-15 proc. z nich podlega reklamacji.

Zarówno „Autosany”, jak i „Sanosy” w okresie zimy nie mogą być eksploatowane bez płynu „Borygo”. Od kilku dni CPN w ogóle nie dostarcza tego płynu. Na zamówionych 29 tys. litrów dostarczono do tej pory około 13 tys. l. Odmrażający do szyb i „ostmarstat” PKS w ogóle nie otrzymał i już nie otrzyma.

Sytuacja w łódzkim PKS nie jest optymistyczna i w związku z tym liczyć się należy, że tegorocznej zimy część autobusów nie będzie mogła wyjechać w trasę z uwagi na podstawowe braki w wyposażeniu technicznym. (E. W.)

PABIANICE

Nowe placówki służby zdrowia

Oddanie do użytku nowego szpitala pozwoli pabianickiej służbie zdrowia na urządzenie w starych budynkach szpitalnych takich placówek lecznictwa otwartego, których było za mało lub też takich, którym miasto dotychczas nie dysponowało.

W budynku szpitala przy ul. Zeromskiego poza przychodnią rejonową znalazł się miejsce na dział pulmonologii i zaopatrzenia w aparaty maobrazkowe dla wykonywania masowych prześwietleń klatki piersiowej. W budynku zajmowanym dotąd przez oddział wewnętrzny szpitala przy ul. Nowotki będzie oddział dermatologii, a w pospółtym budynku przy ul. Szpitalnej zlokalizowany zostanie drugi już w Pabianicach dom dla przewlekłych chorych.

Remontowy podda się budynek przychodni przy ulicy Gwardii Ludowej, dokąd przeniesie się przychodnię z ulicy Traugutta (budynek przekazał się właścicielowi — PZPB) i urządził trzecią w mieście poradnię dla dzieci. NOW.

1 GRUDNIA — „DZIFŃ BEZ PAPIEROSA”

SZKODLIWY DYMEK

Liczne badania naukowe udowodniły, że palacze znacznie częściej niż osoby niepalące zapadają na raka płuc, krtnicy czy żołądka. Średnio życie palacza trwają krócej o 8 lat niż tych, którzy nie palą. Mimo tych ostrzeżeń coraz więcej osób oddaje się temu nałogowi.

wamy na motywację świadomego rzucenia palenia. Wychodzimy z założenia, że dopiero takie kompleksowe oddziaływanie na pacjenta może wpłynąć na wytworzenie u niego trwałej postawy antynikotynowej. Oczywiście nie możemy powiedzieć, że każdy kto do nas się zgłosi od razu i raz na zawsze zerwie z nałogiem. Mamy pacjentów, którzy wracają tu kilkakrotnie zczynając kuracje od początku. Liczy się jednak każdy najkrótszy nawet okres bez papierosa.

Zapalić pierwszego papierosa jest stosunkowo łatwo, znacznie trudniej jest natomiast sięgnąć po tego ostatniego. Nie wszyscy, którzy nawet zdecydowali się zerwać z tym nałogiem są na tyle silni, aby powiedzieć sobie: od jutra nie palę. Z pomocą, zwłaszcza w najtrudniejszym, pierwszym okresie wywalania się z nałogu przychodzi pracownicy Łódzkiej Poradni Odwykowej Palenia Tytoniu wchodzącej w skład Krajowego Ośrodka Zwalczenia Tytoniu.

— Nasza poradnia działa już od blisko 4 lat i przez ten czas przewinęło się tu kilka tysięcy osób, tak młodych, jak i starszych, kobiet i mężczyzn, którzy chcieli się pozbyć nałogu palenia — mówi lekarz J. Dębski pracujący w tej poradni od jej założenia.

Od kilku lat 1 grudnia jest „Dniem bez papierosa”, ale warto, aby palacze przedłużyli ten dzień na całe życie. Ci, którzy nie mogą sami poradzić sobie z własnym nałogiem, mogą zgłosić się do poradni antynikotynowej, działającej w Łodzi przy ul. Smułowicza 4. Nie trzeba się tam rejestrować ani okazywać książeczki zdrowia. Trzeba natomiast mieć silną wolę. E. W.

Liryka Miłozza

Staraniem Klubu Inteligencji Katolickiej w Łodzi, w pomieszczeniach Duszpasterstwa Akademickiego „Wezeł” (ul. Nowotki 123) w najbliższy piątek o godz. 19.45 ks. prof. Janusz Pasierb mówić będzie o liryce C. Miłozza. Prelekcję poprzedzi o godz. 19 msza św.

GRUŻLICĘ MOŻNA WYLECZYĆ — CHOROBYM PŁUC ZAPOBIEC

W kilku zdaniach

♦ „Samochodem dookoła Australii” — prelekcja Wojciecha Dworczyka dziś o godz. 19 w Klubie MPiK (ul. Narutowicza 8/10).

♦ Decyzja Wojewódzkiej Stacji San-Epid. z powodu warunków antyosanitarnych czasowo zamknięto sklep WSS „Spotem” nr 1194 przy ul. Obywatelskiej 27.

♦ „Z wizytą w Mikołajów” — bogaty program choinek noworocznych proponuje w okresie od 15

CO GDZIE KIEDY

WAŻNE TELEFONY

- Informacja o usługach 398-10
- Informacja kolejowa 655-55, 284-69
- Informacja PKS 285-96
- Dworzec Centralny 747-29
- Dworzec Północny 83
- Informacja telefoniczna 63
- Komenda Wojewódzka MO 677-22, 292-22
- Centrala 677-22, 292-22
- Pogotowie ciepłownicze 253-11
- Pogotowie drogowe „Polmozybi” 409-32
- Pogotowie energetyczne 609-32
- Rejon Łódź Północ 334-31, 334-28
- Rejon Łódź Południe 334-28
- Rejon Pabianice 37-16
- Rejon Zgierz 16-34-49
- Rejon oświetlenia ulic 891-15
- Pogotowie gazowe 351-85
- Straż Pożarna 88, 666-11, 795-55, 257-77
- Pogotowie MO 97
- Pogotowie Ratunkowe 99
- Pomoc drogowa PZMot. 52-81-10, 706-27
- Centrala Informacyjna PKO 731-82

TELEFON ZAUFANIA 337-37

czynny w godz. 15-7 rano

TEATRY

TEATR 77 (Zachodnia 56) — godz. 19 „Pasja III”

Pozostałe teatry nieczynne

MUZYKA

HISTORIA RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) — godz. 11-17

POLSKIEJ WOJSKOWEJ SŁUŻBY ZDROWIA (Zelgowskiego 7) — godz. 10-13

Pozostałe muzea nieczynne

IMPREZY

KAWIARNIA DZIEKANKA — godz. 17.30-22 — dyskoteka

ŁÓDZKI PARK KULTURY I WYPOCZYNKU (na Zdrowiu)

LUNAPARK — nieczynny

KAPIEJSKO „FAJA” (al. Unii 4) nieczynny

ZOO — codziennie od godz. 9 do 15.30 (kasa do 15)

PALMIARNIA — codziennie od godz. 11 do 16 (prócz niedziel i świąt)

OGRÓD BOTANICZNY — nieczynny

KINA

BALTYK — „Kontrakt” pol. od lat 15 godz. 10, 12.15, 15, 17.15, 19.30

IWANOWO — „Kontrakt” pol. od lat 15 godz. 10, 12.15, 17, 19.30

„Ełskie spotkania trzeciego stopnia” USA od lat 12 godz. 14.30

POLONIA — „Bez skrupułów” fr. od lat 18 godz. 10, 12.15, 15, 17.15, 19.30

PRZEDWIOSŃ — „Rocky II” USA od lat 15 godz. 10, 12.15, 15, 17.15, 19.30

WŁOKNIARZ — „Rocky II” USA od lat 15 godz. 10, 12.15, 15, 17.15, 19.30

WOLNOŚĆ — „Przyływ ucieczki” fr. od lat 18 godz. 10, 12.15, 15, 17.15, 19.30

WISŁA — „39 stopni” ang. od lat 12 godz. 10, 12.15, 15, 17.15, 19.30

ZACHĘTA — „Rój” USA od lat 12 godz. 10, 12.15, 15, 17.15, 19.30

STUDIO — „Pogrzeb świętoszczy” pol. od lat 12 godz. 15.30, „Cudze pieniądze” fr. od lat 15 godz. 17.30, 19.30

DEK — Iluzjon — godz. 17, 19.30

ROJEJARZ — nieczynny

GDYNIA — „Kino non-stop” od godz. 10 — „Rój” USA od lat 12

HALKA — „Proces poszlakowy” jap. od lat 18 godz. 17, 19, seans zamknięty godz. 15

MŁODA GWARDIA — „Pogrzebanie z tytułem” — „Człowiek w dzi-

czy” USA od lat 15 godz. 10, 12.15, 14.30, 16.45, 19

MUZA — „Sześciu na smyczy”, jug. b.o. godz. 17, „Bitwa o Midway” USA, od lat 15 godz. 18.30

1 MAJA — „Przygoda arabska” ang. b.o. godz. 15.15, „Powodzenia, stary!” fr. od lat 15 godz. 17.15, 19.15

POKOJ — „Constans” pol. od lat 15 godz. 15.30, 17.30, 19.30

ROMA — „Okupacja w 26 obrazach” jug. od lat 18 godz. 10, 14.30, 17, 19.30, „Gesiarz Maćka” weg. b.o. godz. 12.30

STOKI — „Słowik” radz. b.o. godz. 16, „Hair” USA od lat 19 godz. 18

SWIT — „Jak rozpętałem II wojnę światową” cz. I pol. b.o. godz. 15, „Obcy — 8 pasażer „Nostromo” ang. od lat 15 godz. 17, 19.15

TATRY — „Nosferatu wampir” RFN od lat 18, godz. 10, 12, 14, 17.45, „Tropem tygrysa” radz. b.o. godz. 16, „DKF — godz. 19.45 — seans zamknięty

OKA — „Złoto dla zuchwałych” jug. godz. 8.30, 12, 15, „DKF — godz. 19.30

POPULARNE — nieczynne

ENERGETYK — „Tajemniczy upiór” weg. od lat 12 godz. 16.30, „Wciąż o miłość!” fr. od lat 15 godz. 18.15

PIONIER — „Auto, skrzypce i pies Kleks” radz. b.o. godz. 15, „Ucieczka na Ateny” ang. od lat 15 godz. 17, 19.15

REKORD — „Konik Garbusek” radz. b.o. godz. 15, 16.30 „Tredowata”, „Ordynat Michorowski” pol. od lat 12 godz. 18

SOJUSZ — nieczynny

POLESIE — „Niech żyją duchy” czes. b.o. godz. 17, „Policja przygląda się” wł. od lat 15 godz. 19

APTEKI

Al. Mickiewicza 30, Piotrkowska 67, Dąbrowskiego 99, Lutomierska 146, Olimpijska 7a

Główno — Łowicka 38, Konstancynów — Sadowska 10, Ozorków — Armii Czerwonej 47, Pabianice — Armii Czerwonej 17, Zgierz — Dąbrowskiego 10, Aleksandrów — Kościuszki 4

DZURY SZPITALI

Chirurgia ogólna — Bałuty — Szpital im. Pasteura Wigurowicza (Kopcińskiego 22) dla przychodni rejonowej nr 7 Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz Parczewska 35) dla przychodni rejonowych nr 1, 2, 3 Szpital im. Marchlewskiego (Zgierz Dubois 17) Zgierz Ozorków Aleksandrów Parczewsk Górn — Szpital im. Brudzińskiego (Kosyńców Gdyskiński 61) Polesie — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62) Śródmieście — Szpital im. Pasteura (Wigury 19) Widzew — Szpital im. Sonenberg (Pieniny 30)

Chirurgia uszowa — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62) Neurochirurgia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22) Laryngologia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22) Okulistyka — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Chirurgia i ortopedologia dziecięca — Instytut Pediatry (Sporna 35/50) Chirurgia szkieletowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8) Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44) — cała doba, prócz niedziel i świąt

WOJEWÓDZKA STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO Łódź ul. Stenkiwiewicza 137 tel. 99

OGÓLNOŁÓDZKI PUNKT INFORMACYJNY

dotyczący pracy placówek służby zdrowia (czynny cała doba we wszystkie dni tygodnia) — tel. 615-19

nie pal bez potrzeby

Przechodnie ofiarami wypadków

W okresie od 19 do 25 listopada na terenie naszego województwa odnotowano zwiększenie się liczby wypadków drogowych z udziałem pieszych. Co gorsza, tym razem w większości przypadków winę ponoszą przede wszystkim kierowcy, którzy nie respektują zasad zachowania się przy przejeżdżaniu przez dla pieszych.

ul. Orlej i Sienkiewicza kierujący „Flatem” potrafił na przejściu dla pieszych 79-letniego mężczyznę, który doznał ogólnych obrażeń. (m)

A oto kilka przykładów, obrazujących tragiczne skutki lekceważenia przez kierowców przepisów.

♦ 22 listopada na ul. Tatrzańskiej przy ul. W. Wasilewskiej kierowca samochodu osobowego potrącił na przejściu dla pieszych dwóch przechodniów, którzy doznał obrażeń.

♦ 23 listopada w al. Włókniarzy nieostrożny kierowca „Flata” potrafił na przejściu dla pieszych 24-letniego mężczyznę.

♦ Tęgo samego dnia w Konstancynowie u zbiegu ul. 19 Stycznia i Zgierskiej kierujący „Flatem” wjechał przy czerwonym świetle na skrzyżowanie i potrącił mężczyznę.

GIEŁDA SPRZĘTU ZIMOWEGO

Tradycyjnie już przez trzy najbliższe niedziele: 7, 14 i 21 bm. przed Domem Technika w Łodzi Akademicki Klub Narcisowski ZSPP organizować będzie giełdę używanego sprzętu zimowego. W godz. 10-14 będzie tam można kupić wszystkie rodzaje sprzętu związanego z zimową rekreacją. Ponadto na miejscu instruktor udzielić będzie fachowych porad. (m)

Resursa uległa Resovii i wygrała z Avia

Siatkarze Resursy kolejno dwa spotkania o mistrzostwo ekstraklasy rozegrali w Rzeszowie i Świdniku. W sobotnim pojedynku przy rezerwowej siatce lodzianie ulegli tamtejszej Resovii 0:3 (11:15, 11:15, 9:15). Spotkanie trwało prawie półtorej godziny, jednak lepszym zespołem okazali się gospodarze, choć w opinii siatkarzy Resursy, nie najlepiej spisywał się sędzia, który nadmierne faworyzował zespół Resovii...

ZWYCIĘSTWO ŁÓDZKIEGO BENIAMINKA W KRAKOWIE



Imienninowy „prezent” dla trenera Startu

Różne bywają prezenty, składane na ręce solenizantów. Każdy z nich — jak to jest w zamiarze ofiarodawców — ma na celu sprawienie „adresatowi” wiele satysfakcji. Bywa jednak i odwrotnie. Imienninowy prezent, jaki „otrzymał” wczoraj mgr Andrzej Kaźmierczak od swoich podopiecznych siatkarzy Startu, był zgoła inny od oczekiwanego.

I niedzielę, na czoło tabeli ekstraklasy wysunęły się obrońcy mistrzostwo ekstraklasy tytułu, siatkarze sosnowieckiego Piomienia. Wyprzedzają one o jeden punkt Czarnych ze Słupska. Warto podkreślić doskonałą postawę siatkarzy ŁKS, Beniaminek ekstraklasy wprawdzie przegrał sobotni mecz w Bielsku ze Stalą 0:3 (6:15, 7:15, 3:15), ale dzielnie sprawował się wczoraj w Krakowie, zwyciężając po pięciopięciowym, zażartym pojedynku Wisłę 3:2 (7:15, 15:3, 15:3, 15:15, 15:12). Podopieczni trenera Zb. Zduna mimo przegranej w pierwszym secie, nie zrezygnowali z szansy wzbogacenia dorobku punktowego i skutecznie ubiegali się o wcale

niełatwe zwycięstwo przy krakowskiej siatce. Oto pozostałe wyniki Piomień — Siarka 3:0, Kolejarz — Radomka 3:0, Czarni — Spójnia 3:0, Piomień — Radomka 3:0, Kolejarz — Siarka 3:0.

TABELA

Table with 3 columns: Rank, Team Name, Points. 1. Piomień 25-8, 2. Czarni 25-9, 3. Start 20-18, 4. Kolejarz 18-17, 5. Wisła 18-20, 6. Stal 15-17, 7. ŁKS 19-22, 8. Radomka 4:3-19, 9. Spójnia 3:6-12-19, 10. Siarka 1:8-10-25

5 goli w Ipswich (Fotoreportaż Andrzeja Wacha)



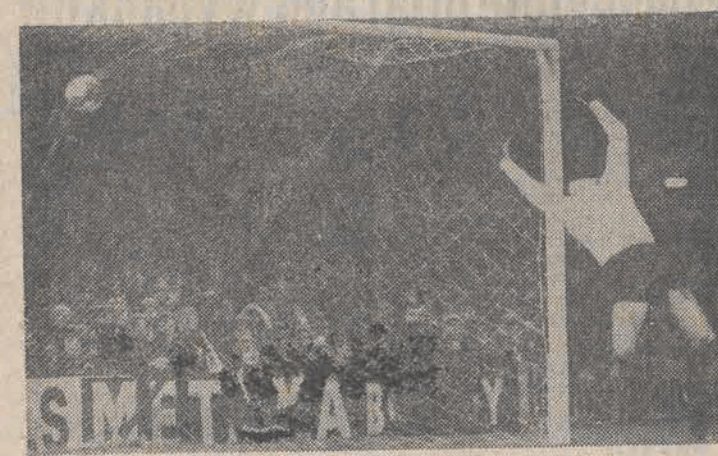
Zacięta walka o każdą piłkę, N/z: Mariner w pojedynku z Tłokińskim i Jeżewskim.



Ostra walka, ale zawsze w porę interweniował francuski arbiter — Wurtz.



Nie raz i nie dwa gorąco było na polu karnym drużyny widzewskiej.



W 69 minucie meczu Mariner celnym strzałem zdobył czwartego gola. Była to najpiękniejsza bramka na stadionie w Ipswich.

Wprawdzie w obu meczach nie zagrała obok daneckiej kontuzjowana Kiepacka oraz w sobotnim spotkaniu z Wisłą nie najlepiej czuła się po ataku grypy Lidziczak, ale pozostałe siatkarzy Startu tworzące podstawową, pierwszoligową szóstkę, zaprezentowały grę na poziomie daleko odbiegającym od ich możliwości. Ta krytyczna opinia obserwatorów spotkań sobotnio-niedzielnych, dotyczy przede wszystkim Sliwickiej i Misuręk.



TENIS STOŁOWY. Spory sukces odnieśli w międzynarodowych mistrzostwach Skandynawi w tenisie stołowym Polacy A. Grubba i L. Kucharski. Awansowali oni do finału imprezy w deblu, gdzie po wyrównanej walce przegrali z mistrzami Europy, Secretinem i Birocheau (Francja) 1:2.

SZERMIERKA. W silnie obsadzonych międzynarodowych mistrzostwach Austrii, do 8-osobowego finału zakwalifikowało się trzech najlepszych zawodników. W rozgrywanym systemem pucharowym finale zwyciężył J. Bierkowski.

ŁYŻWIARSTWO. Dobrze spisała się w pierwszej tegorocznej międzynarodowej próbie, nasza najlepsza opanczeniśka, E. Ryś-Ferens która zajęła w Berlinie w wieloboju sprinterskim drugie miejsce za Holenderką A. Boorsma.

TENIS ZIEMNY. W rozgrywanym w Sindelfingen tenisowym turnieju „A asów”, W. Fibak pokonał w finale I. Nastase 6:4, 7:5.

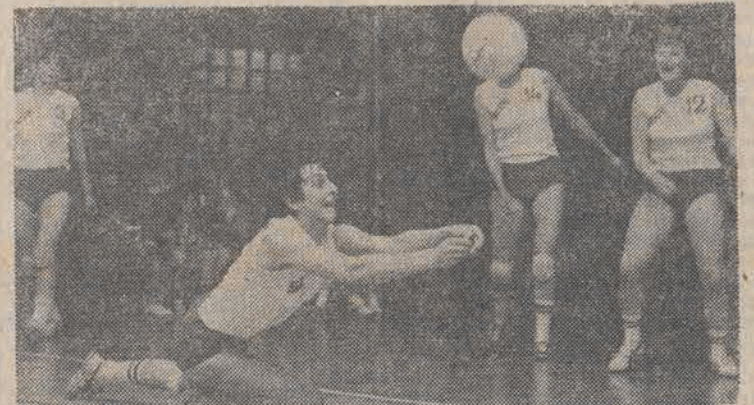
SZACHY. Polskie szachlistki awansowały na medalowe trzecie miejsce, trwającej w La Valetta szachowej olimpiady. Po 8 rundach na czele tabeli są ponownie Węgierki, które mają 18 pkt i wyprzedzają ZSRR — 16,5 pkt (2 gry odłożone) oraz Polskę — 15 pkt.

PIŁKA NOŻNA. W rewanżowym meczu II rundy eliminacji piłkarskich MŚ, Zambia pokonała Marokko 2:0 (0:0).

LIGA ANGIELSKA

Table with 2 columns: Team Name, Points. Aston V. — Arsenal 1:1, Coventry — Nottingham 1:1, Crystal P. — Manchester C. 2:3, Everton — Birmingham 1:1, Ipswich — Middlesbrough wylos., Leeds — Brighton 1:0, Leicester — Norwich 1:2, Manchester U. — Southampton 1:1, Sunderland — Liverpool 2:4, Tottenham — West B. 2:3, Wolverhampton — Stoke 1:0, Sheffield W. — Watford 1:0, Wrexham — West Ham 2:2

W sobotę rano odleciała z Okęcia do Rzymu reprezentacja polskich piłkarzy, która po kilkudniowym pobycie w Wioszce, uda się na Malte, aby rozegrać w niedzielę 7 grudnia br. w La Valetta pierwszy mecz eliminacyjny do mistrzostw świata „Hiszpania-82” z reprezentacją tego kraju. Niestety, niewiele brakowało, a nasi kadrowcy nie odlecieliby do stolicy Włoch. Na Okęciu doszło bowiem do ostrego konfliktu między kierownictwem ekipy, a piłkarzami. Iskry zapalną incydentu na warszawskim lotnisku była decyzja trenera R. Kulczyńskiego o wyłączeniu z zespołu bramkarza Widzewa — Józefa Młynarczyka i odesłaniu go z dworca lotniczego do domu. Jak się okazało, Młynarczyk w noc poprzedzającą odlot do Rzymu, naruszył dyscyplinę, obowiązującą na warszawskim zgrupowaniu i za karę — decyzją selekcjonera kadry — miał nie pojechać z kolegami z reprezentacją. Tymczasem kłótni reprezentantów kraju, przy biernym postawie innych piłkarzy, wchodzących w skład kadry, ostro zaprotestowało przeciwko decyzji R. Kulczyńskiego, które to w przypadku pozostawienia w kraju Młynarczyka, nie odleciałoby do Rzymu towarzyszący zawodnicy.



Fot.: A. Wach

W II LIDZE PIŁKARSKIEJ — PÓLMETEK

Sobotnio-niedzielnymi meczami piłkarze drugoligowych zespołów zakończyli jesienną rundę mistrzowskich rozgrywek. Na pogoniarce jesiennej rundy, jednostka plotkowskiej Concordii rozegrała wyjazdowy mecz w Warszawie, ulegając tamtejszej Gwardii (mistrz jesieni w grupie II) 0:2. Oto komplet wyników:

GRUPA I. Stal — ROW 2:1, Górnik Wb. — Kryształ 2:0, Stoczniowiec — Olimpia 1:2, Pogoń — Gwardia K. 5:0, Piast — Wisła 2:1, Stilon — Arkonia 0:1, Moto — Lechia 1:1, GKS Kat. — Zagłębie 0:0.

TABELA. 1. Piast 20:10 22-14, 2. Pogoń 19:11 22-13, 3. Lechia 19:11 18-8, 4. Wisła 17:13 15-17, 5. GKS Katowice 16:14 15-9, 6. Zagłębie 16:14 14-11, 7. Stilon 16:14 15-12, 8. ROW Rybnik 16:14 17-17, 9. Stoczniowiec 16:14 15-20, 10. Stocznia 15:15 16-11, 11. Arconia 14:16 21-22, 12. Olimpia 14:16 13-19, 13. Górnik 12:18 16-20, 14. Gwardia Kozalin 12:18 8-19, 15. Moto Jelez 9:21 13-22, 16. Kryształ 9:21 12-25

Informujemy

Wychodząc naprzeciw młodym i starszym mieszkańcom osiedli mieszkaniowych na Retkini, Ognisko TKKF „DELFIN” przyjmuje ogłoszenia do prowadzących przez siebie sekcji sportowo-rekreacyjnych. Na naukę tenisa ziemnego „Delphin” zaprasza dzieci (9-13 lat) w srody od godz 19 i soboty od godz 15:30, a dorosłych w srody (godz 20:30) i piątki (godz 17:15). Zażycia odbywać się będą w sali SP-137 przy ul. Florecistów. Sekcja badmintonu prowadzi zajęcia dla dzieci w niedziele (godz 11:30) i wtorki (godz 19:30), a dla dorosłych w niedziele (godz 13) i wtorki (godz 20:30). Natomiast na otywałni SP-137 prowadzone są dla dzieci i młodzieży kursy nauki pływania. Najlepsi z siedmiolatków mają szansę ubiegania się o miejsce w klasach otywałki SP-137. Nauka pływania odbywać się będzie w godz 16:15-20.

TABELA. 1. Piast 20:10 22-14, 2. Pogoń 19:11 22-13, 3. Lechia 19:11 18-8, 4. Wisła 17:13 15-17, 5. GKS Katowice 16:14 15-9, 6. Zagłębie 16:14 14-11, 7. Stilon 16:14 15-12, 8. ROW Rybnik 16:14 17-17, 9. Stoczniowiec 16:14 15-20, 10. Stocznia 15:15 16-11, 11. Arconia 14:16 21-22, 12. Olimpia 14:16 13-19, 13. Górnik 12:18 16-20, 14. Gwardia Kozalin 12:18 8-19, 15. Moto Jelez 9:21 13-22, 16. Kryształ 9:21 12-25

GRUPA II

Stal St. W. — Hutnik 2:1, Gwardia — Concordia 2:0, Resovia — Ursus 2:1, Radomiak — Polonia 2:0, Cracovia — Błękitni 1:0, Star — Jagiellonia 1:0, GKS Tychy — Broń 2:0, Górnik K. — Stal 2:0.

TABELA. 1. Gwardia 21:9 30-9, 2. Resovia 21:9 28-12, 3. Błękitni 19:11 20-8, 4. Hutnik 19:11 20-12, 5. GKS Tychy 19:11 18-9, 6. Stal Rzeszów 18:12 11-11, 7. Górnik Knurów 18:14 18-17, 8. Polonia 14:18 18-15, 9. Radomiak 13:17 13-12, 10. Stal St. Wola 13:17 16-18, 11. Broń 12:18 15-22, 12. Star 12:18 11-20, 13. Jagiellonia 12:18 11-27, 14. Cracovia 11:17 12-18, 15. Concordia 10:20 16-20, 16. Ursus 8:20 14-25

Wobec takiego „dictum”, w obliczu pozostawienia wolnych, a zarezerwowanych dla reprezentantów miejsce w samolocie, przy niestępiwym stanowisku piłkarzy, kierownictwo ekipy ugięło się pod naciskiem zawodników i Młynarczyk pojechał wraz ze swymi kolegami z reprezentacją. Jak pisze dalej PAP, okoliczności

„Próba sił” na Okęciu

incydentu na Okęciu i wcześniejsze — a będące bezpośrednią przyczyną konfliktu przewrócenie Młynarczyka — zostaną rozpatrzone na dzisiejszym posiedzeniu Zarządu PZPN. Jak poinformował na lotnisku R. Kulczyński, na Malcie dołączy do ekipy, demonstrujący wysoką formę w meczu pucharowym Lokren — Real San Sebastian — G. Lato. Wróćmy jednak do sobotniego incydentu na Okęciu, którego nie sposób określić inaczej, jak kolejną „próbą sił”. Próba, z której zwycięsko wyszli” podopieczni trenera



Pilecki i Pietrzykowski wygrali w Wilnie

W Wilnie odbył się międzynarodowy turniej pięcioboju, w którym startowali m. in. pięcioboju łódzkiej Gwardii. Pierwsze miejsca w swych kategoriach zajęli Pietrzykowski (muz) i Pilecki (piórka). W finale walk ten turnieju znalazł się i nasz jeden Polak — Nos (Gwardia Białostok). Musiał on uznać wyższość kandydata do występu w reprezentacji ZSRR w kategorii lekkiej — Jurija Prochorowa. Kilka szczegółów o występie łódzkiego boksera podamy w następnym numerze naszej gazety.

2 razy po 3 minuty

Sukces młodych zapasników Boruty

W sali zapasniczego ośrodka łódzkich Budowlanych przy ul. Brukowej, odbył się ogólnopolski turniej w stylu wolnym, w którym uczestniczyli juniorzy młodszy roczników sportakademickich (urodzeni w latach 1963-1965). Startowało 180 zawodników z 24 zapasniczych klubów z całej Polski.

Po raz pierwszy w naszym kraju, turniej przeprowadzony był zgodnie z nowymi przepisami FILA, które będą wprowadzone powszechnie na zapasnicze maty od przyszłego roku. Zawodnicy rywalizowali w dwóch tryminutowych rundach w dwóch grupach eliminacyjnych. Zaletą nowej formy prowadzenia walk jest m. in. bardziej sprawiedliwy werdykt. Dotychczas zdarzało się bowiem, że jeden nieuczestniczący eliminował z walki dobrego zawodnika. Według nowego przepisu, do finału trafiają faktycznie najlepsi zawodnicy, prezentujący w czasie walki jak najlepszy poziom.

W łódzkim turnieju prym wiodli młodzi „wolnicy” zgierskiego Boruty. Zgierski klub zarządził 42 pkt., wyprzedzając Start Krasnawst — 33 pkt i gorzowski Orleta (28 pkt.). ŁKS zajął 9 miejsce (21 pkt.), a Budowlani — 10 z 11 pkt. Sieradzki Piast zdobył tylko 1 pkt. Wskazanie się w końcówce klubowej klasyfikacji w punktach wolewodztwa zwyciężyła Łódź — 51 pkt., przed Wrocławiem — 32 pkt i Kozalinem — 31 pkt.

Z łódzkich zawodników złote medale zdobyli: Z. Matusiak (Boruta) oraz M. Jajos i J. Gruchalski (obaj Budowlani), srebrne — J. Parylak, J. Pietrzak, G. Grzelak, G. Iserf (wszyscy z Boruty) oraz P. Kawczyński (ŁKS), a brązowe — M. Tenenowicz, K. Błaszczak i K. Jaworski (wszyscy z Boruty).

W skrócie

\* G. Rabstyn i W. Kozielewicz zostali zwycięzcami dorocznego rankingu lekkoatletycznego. Złote Kołce 1980” zorganizowanego przez redakcję katowickiego „Sportu”.

\* Oboje zostali laureatami już po raz trzeci Rekordzistka jest I. Szwinińska, która w challenge’u „Sportu” 7-krotnie zajęła pierwsze miejsce.

\* W klinice w Inowrocławiu zmarł włośki bobsleista G. Soravia. Soravia doznał poważnych obrażeń w ubiegłym weterze podczas treningu zawodników Włoch na olimpijskim torze bobslejowym w Igls.

\* Dyrektoriat Amatorskiej Międzynarodowej Federacji Kolarzkiej (FIAC) podał dewizę w sprawie udostępnienia kolarzom — amatorom największych, klasycznych wyścigów zawodowców — Tour de France, Giro d’Italia, a także wyścigu Bordeaux — Paryż.

zbiórki w hotelu „Riviera” w stanie — tutaj padło określenie, stosowane w kronikach mitologicznych i wskazującym na spożycie alkoholu. Obecny na lotnisku autor informacji, nadany na antenie PR, red. B. Chruscielki sprawa ta była także przedmiotem sobotniej popołudniowej audycji „Polmiki”, a także znalazła odbicie na antenie telewizyjnej) potwierdził relację przedstawiciela PZPN, dodając, że wyróżniającymi się „obrońcami” Młynarczyka byli trzej zawodnicy — Zmuda, Boniek i Terlecki.

Ekipa pojechała więc do Rzymu w „pełnym składzie”, a przynajmniej do muru selekcjoner naszej reprezentacji, zmuszony był do podjęcia w ciągu jednej minuty decyzji. Podobno innej rady nie było, bowiem samolot do Rzymu nie mógł dłużej czekać na swoich piłkarskich pasażerów.

Nie wątpimy, że „próba sił” na Okęciu znalazła epilog w dzisiejszej decyzji Zarządu PZPN, a o szczegółach owego incydentu dotychczas nie pisałyśmy. Wskazaliśmy jednak na to, że owego „obrońcy” nie udało się skorzystać z uwagi na koniec Nike z rozmówcą nie potrafił dłużej odpowiedzieć na pytanie czy sprawy tej nie można było załatwić w czasie pobytu w hotelu, by nie przenosić jej na warszawskie lotnisko, gdzie świadkami byli liczni podróżni i odprawiający ich rodziny i znajomi. A może i lepiej.

WIEŚLAW WRÓBEL